

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-7  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## 70 rocznica urodzin Piusa XI



Papież Pius XI.

Dziś 31 b. m. obchodzi obecny papież Pius XI 70-tą rocznicę swych urodzin.

## Bohaterski lotnik w czwartek leci do Ameryki

LONDYN, 30 maja. (PAT). Lotnik amerykański kpt. Lindbergh podejmowany był dzisiaj śniadaniem w ambasadzie St. Zjednoczonych. Lindbergh przyjęty będzie jutro na audiencji u króla Jerzego w pałacu Buckingham. Szeręgi innych przyjęć, jak w królewskim towarzystwie aeronautycznym, w brytyjskim klubie lotniczym, w radzie lotniczej i u lady Astor, oraz u szeregu innych osobistości, wypełni cały czas pobytu Lindbergha w Londynie, aż do jego odlotu do Ameryki, wyznaczonego na czwartek bieżącego tygodnia.

## Opieka Norwegii nad interesami Anglii w Rosji.

LONDYN 30 (PAT.) W kołach urzędowych potwierdzają wiadomość, że Norwegia zgodziła się objąć opiekę nad obywatelami i interesami angielskimi w Rosji.

## Rezultat wyborów do Sobranja w Sofji.

SOFJA, 30.5. (PAT) Rezultaty wczorajszych wyborów do Sobranja przedstawiają się według dotychczasowych obliczeń jak nast.: Deputowanych stronnictwa rządowego wybrano 72, popierających zaś rząd nar. liberałów odłami Stambułowców 6, Macedończyków 11, tzw. większość rządowa będzie wynosiła 89 mand. Nadto wybranych zostało 5 nar. liberałów, 5 członków frakcji Malinowa, 3 umiarkowanych agraryjczyków grupy Tomowa, i 1 radykalny desydynt, 5 soc. dem., 5 komunistów 59 radykalnych agraryjczy. Opozycja będzie więc rozporządzała 34 mandatami.

## Wielki sukces P. P. S. i zdecydowana klęska endecji przy wyborach samorządowych w Siedlcach

Koresp. warsz. „Gł. Pol.“ (St. Gr.) telefonuje:  
W dniu 29 maja r.b. odbyły się wybory do rady miejskiej w Siedlcach. Przebieg wyborów był spokojny. Wystawiono ogółem 16 list. Listy Nr. 3, 6 i 13 unieważniono, listę Nr. 9 opuszczono w celu uniknięcia pomyłki z listą Nr. 6, a listę Nr. 15 wycofano.

Wyniki wyborów są następujące:

- Lista Nr. 1 Zydowskie Zjednoczenie Robotnicze „Poalej-Sjon“ nie otrzymało ani jednego mandatu i ani jednego głosu.
  - Lista Nr. 2 — P.P.S. — 9 mandatów, 2,701 głosów.
  - Lista Nr. 4 — „Bund“ — 2 mandaty, 629 głosów
  - Lista Nr. 5 — „Poalej-Sjon“ — 2 mandaty, 614 głosów,
  - Lista Nr. 7 — „Ortodoksi — 3 mandaty, 1051.
  - Lista Nr. 8 — Chrześcijańskie Zjednoczenie Gospodarcze — 3 mandaty głosów 1033.
  - Lista Nr. 10 — Polski Komitet obywatelski wyborczy — 4 mandaty, głosów 1095.
  - Lista Nr. 11 — Zydowski Rzemieślniczy Komitet wyborczy — 1 mandat, głosów 303.
  - Lista Nr. 12 — Blok Pracy Polskiej (Naprawy Rzplitej) — 3 mandaty, głosów 1001.
  - Lista Nr. 14 — Zydowskie Zjedn. Właśc. Nieruchom. — 0 mandat. 143 gł.
  - Lista Nr. 16 — Zydowski Blok Narodowy — (Volkiści) — 2 mandaty, 731 gł.
- Ogółem unieważniono 137 głosów.

Przy poprzednich wyborach na listę Nr. 2 P.P.S. padło głosów 1416 obecnie 2701, a więc prawie dwa razy więcej, co oznacza ogromne zwycięstwo P.P.S.

Na listy prawicy w roku zeszłym razem padło 3895 gł., natomiast obecnie 1033.

Do niedawna Siedlce były domeną narodowej demokracji, jak widać z powyższych cyfr, należy to już do przeszłości.

To też nie dziwnego, że endecja siedlecka zamierza zgłosić protest i zażalenie ważności wyborców.

## Rezerwy zbożowe dla Łodzi Stadjum końcowe pożyczki zagranicznej

### Zgierz otrzyma mechaniczną piekarnię

Koresp. warsz. „Gł. Polsk.“ (St. Gr.) telef.:  
Dowiadujemy się, że w związku z naradą, która odbyła się w wojew. łódzkim z udziałem delegatów ministerstwa spr. wewn., zdecydowano udzielić pomocy finansowej rządowi na zmechanizowanie piekarni spółdzielczej w Zgierzu i stworzyć rezerwy zbożowe dla Łodzi i innych ośrodków przemysłowych w województwie łódzkim.

## Kompromitacja i niechlujstwo „Zachęty“ Artysta Wittig skarży za poniesione straty

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:  
W dniu wczorajszym w wydziale 10-ym warszawskiego sądu okręgowego rozpatrywana była sprawa, ciekawa ze względu na obecny moment, a mianowicie skarga artysty rzeźbiarza Edwarda Wittiga na zarząd Zachęty sztuk pięknych, a także jego powództwo cywilne na sumę 3,000 zł.

Przedmiotem skargi jest fakt, że towarzystwo Zachęty sztuk pięknych, ośmieszono przez szereg skandali, zatrzymało w ciągu 3-let lat list miasta Lwowa do prof.

Wittiga, zawierający zamówienie na wykonanie rzeźby arcybiskupa Biłczewskiego, który w ciągu tego czasu umarł.

Artysta rzeźbiarz, poszkodowany przez niechlujstwo Zachęty, złożył skargę, którą sąd rozpatrywał wczoraj, a wyrok ogłosi w środę.

## Minister Staniewicz przybywa dziś do Łodzi

TORUŃ, 30 maja. — (PAT). — Dziś przed południem przybył do Torunia minister reform rolnych prof. Witold Staniewicz.

Minister udał się do mieszkania wojewody pomorskiego Młodzia-

## Finansiści Monnet i Clossé przybyli do Warszawy

Koresp. warsz. „Gł. Polsk.“ (St. Gr.) telef.:  
Wczoraj o godz. 9 min. 25 wieczorem, pociągami paryskim przybyli do Warszawy J. Monnet, dyrektor filii paryskiej banków nowojorskich Chaster National Bank Belair et Company, pan Clossé — pełnomocnik Bankiers Trustu i pan Fischer, dyrektor filii paryskiej Bankiers Trustu.

Przybyłych powitali na dworcu pan Feliks Młynarski i pan Barański, a także bawiący od kilku dni w Warszawie adwokaci amerykańscy Duls i Davis.

## Gremjalne opuszczanie „Piasta“ Wołyń za przykładem stolicy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:  
Rozłam w „Piście“, o którym donosiliśmy niedawno, z koła warszawskiego przeniósł się na prowincję.

W dniu wczorajszym do deklaracji grupy, która opuściła warszawską organizację „Piasta“, przyłączyli się przedstawiciele organizacji „Piasta“ na Wołyniu, a mianowicie prezydium zarządu okręgowego w Łucku, prezydium koła miejskiego w Łucku, prezydja powiatowe w Dubnie, Zdobunowie, Równem, Krzemieńcu, Lubomli, Kowlu, Rostopolu, Włodzimierzu. Wszystkie te organizacje stwierdziły, że chcą popierać rząd marszałka Piłsudskiego i zachować bezwzględnie negatywne stanowisko w stosunku do obozu Wielkiej

Polski.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## Nowy poseł Estonji



P. Strandman, nowo-mianowany poseł Estonji przy rządzie Rzeczypospolitej przybył do Warszawy w ub. czwartek.

Dziś! Dziś  
KUPONY  
LGOWE  
do kin:

„Czary“  
„Grand-Kino“  
„Luna“  
„Record“

## W Bułgarii, jak w Warszawie..

Wszyscy walczą  
przeciwko wszystkim  
(Specj. sł. Korespondencyjna)

Sofja, w maju.

Kampanja przedwyborcza do-  
szła już do szczytu. Agitacja wie-  
w miastach i po wsiach; każda  
partja chce jeszcze w ostatniej  
chwili przekonać wyborców o słu-  
szeńści swego tylko programu po-  
litycznego i gospodarczego. Nie-  
spełna tydzień dzieli nas od dnia  
wyborów, czas więc nagli; dlatego  
też zebrania i wiece przedwybor-  
cze odbywają się prawie bez przer-  
wy.

W niedzielę, dnia 15 maja odby-  
ło się w całym państwie około 200  
zebrań wyborczych. W tydzień póź-  
niej ilość ich wzrosła prawie dwu-  
krotnie.

W Sofji zgłoszono ogółem 10 list  
wyborczych, na prowincji ubiega-  
ją się o względy wyborców jeszcze  
więcej partji. Nie bacząc na to, że  
stronnictwa opozycyjne zawarły  
między sobą liczne bloki wyborcze,  
nsogół stwierdzić wypada, że do  
wyborów opozycja idzie rozbita.  
Tak np. w Sofji zgłoszono 4 listy  
agrarnie (grupy Tomowa, Marko-  
wa, Dragiewa i t. zw. niezależni  
rolnicy), a w okręgu wyborczym  
Stara Zagora dochodzi do nich je-  
szcze piąta lista agrarna t. zw. sa-  
modzielnych rolników.

Parkany i mury oblepione są  
w Sofji i w innych miastach buł-  
garskich niezliczonymi plakatami  
agitacyjnymi we wszystkich kolo-  
rach, gdyż w Bułgarii każde stron-  
nictwo ma swe własne „barwy pa-  
rtyjne”.

Plakaty bloków wyborczych są  
różnokolorowe, zależnie od barw  
poszczególnych stronnictw, do da-  
nego bloku wchodzących.

Czytając plakaty i ulotki agit-  
acyjne rozmaitych stronnictw po-  
litycznych, mimowoli stawiamy so-  
bie pytanie: „Poco właściwie te  
stronnictwa, bierze udział w wybo-  
rach? Poco tyle stronnictw, które  
zawzięcie wzajemnie się zwalczą?”

Bo przy dokładniejszej  
znaniu się z programami  
wszystkich partji, które swymi  
brzyznymi różnokolorowymi plaka-  
tami wytapetowały mury i płoty  
sofijskie, trudno nie spostrzec, że  
wszystkie stronnictwa wypisły na  
swych sztandarach bojowych te  
same postulaty, że wszystkie te  
piękne programy polityczne i go-  
spodarcze w niczem się prawie nie  
różnią.

Wyjątek stanowią chyba tylko  
komuniści, których jednak w Buł-  
garii nikt na serio nie bierze.

Koalicja rządowa (Demokrati-  
czeski Zgovor) idzie do wyborów  
pod znakiem walki o odbudowę go-  
spodarczą kraju i utrwalenia pokoju  
na podstawie obowiązujących  
traktatów.

Podobne hasła rzuciły też stron-  
nictwa opozycyjne, które jeszcze  
obiecują wyborcom, że domagają  
się będą zniesienia nadzoru wojs-  
kowego i anulowania odszkodowa-  
nia wojennych.

Przy czytaniu proklamacji wy-  
borczych odnosi się wrażenie, że  
w obecnej walce wyborczej wzaj-  
mnie zwalczają się wszystkie  
bez wyjątku stronnictwa.

Co jest przy tem najciekawsze,  
to okoliczność, że najnamiętniej  
zwalczają się ugrupowania poli-  
tyczne, należące do jednego i tego  
samego obozu.

Jednym słowem obecna walka  
wyborcza jest niejako walką bra-  
tobójczą, w której agrarjusz wal-  
czy przeciwko agrarjuszowi, rady-  
kał przeciw radykałowi, socjalista  
przeciwko socjalście. Ze w podob-  
nych warunkach opozycja na wiel-  
kie zwycięstwo liczyć nie może,  
jest rzeczą dla każdego zrozumia-  
łą. Brak jedności w obozie opo-  
zycyjnym jest oczywiście najlepszym  
sojusznikiem koalicji rządowej, któ-  
ra też prawdopodobnie wyjdzie z  
wyborów zwycięsko.

C. P.

# Naród jest fundamentem państwa

## Faszizm i dyktatura przygotowują wojnę domową

Zadanie ustroju państwo-  
wego, nad którym cywilizacja  
dość dużo pracowała, zmieniło  
się w naszych kolach faszys-  
towskich w prostą bagatelkę.

Po pierwszym dyktatorze  
może przecież, według ich zdania,  
przyjść drugi, po nim trzeci  
i tak dalej. W ten sposób  
mógłby się ustalić ustroj faszys-  
towski tak dobrze, jak każdy  
inny, który panował w róż-  
nych czasach i miejscach.

Ale panowie faszyci po-  
mijają przy tem rzecz niezmiernie  
ważną — ciągłość władzy  
państwowej, tudzież stały tryb  
jej przekazywania i skutkiem  
tego fundamentalną kwestję  
przyszłości państwowej rzucają  
na los przypadku.

Naród, który zgodziłby się  
na to, aby po śmierci lub ustą-  
pieniu jednego, władcy, two-

rzyła się próżnia, a z niej  
dopiero wynurzał się jego na-  
stępca, musiałby do swych in-  
stytucji zaliczyć i wojnę domo-  
wą, ta bowiem byłaby na  
dłuższą metę nieunikniona, ja-  
ko naturalny skutek konkuren-  
cyjnej walki kandydatów do  
rządów dyskrejonalnych.

Zasada ciągłości władzy jest  
tedy podstawowym warunkiem  
porządku państwowego i cywil-  
lizacji. Ona, i tylko ona może  
na czas dłuższy obronić pań-  
stwo i kraj od anarchji.

Zadanie to rozwiązywała na  
swoj sposób monarchja dzie-  
dziczna, lecz pomijając już jej  
wartość, jako formy rządu, sta-  
łość jej, oraz sposób przekazy-  
wania władzy, aż nazbyt wiele  
pozostawiała do życzenia.

Wszelki przypadek  
grał tutaj wielką, a często i fa-

talną rolę; na tronie zasiadały  
osobistości zgola nieodpowie-  
dnie, których jednak, ze wzglę-  
dów legitymistycznych, nie mo-  
żna było odsunąć od niego,  
pomimo widocznych braków i  
wad.

Całe okresy wypełniały no-  
minalne rządy małoletnich, w  
których imieniu sprawowały  
władzę różne jednostkowe lub  
zbiorowe regencje. A w końcu,  
to wszystko nie zapobiega-  
ło wygasaniu dynastji i rwa-  
niu się nico, o które tak się  
troszczono.

Nie jeden z historyków u-  
bolewał nad smutnym losem  
Polski, której jakaś fatalność  
ustawicznie płała rachuby dy-  
nastyczne i prowadziła państwo  
na zgubną pochyłość elekcji i  
anarchji.

Nie, dziedziczna monarchja

nie była nigdy tym uniwersal-  
nym środkiem stałości i por-  
ządku, za jaki uchodzi w o-  
czach swych bezkrytycznych  
wielbicieli. Tem mniej mogłaby  
nim być obecnie, kiedy pań-  
stwo ma wielkie zadania i mu-  
si spoczywać na szerszej i moc-  
niejszej podstawie, niż w da-  
wniejszych stuleciach.

Parlamentaryzm, o ile za-  
puści głębokie korzenie w kra-  
ju i stanie się żywotną formą  
państwową, rozwiązuje zadania  
ciągłości i legalnego przekazy-  
wania władzy nieporównanie  
lepiej, niż monarchja dziedzic-  
zna i inne systemy.

Umieszczając środek cięż-  
kości władzy państwowej w  
głębkości narodu i jego samo-  
wiedzy zbiorowej, parlamenta-  
ryzm nie potrzebuje obawiać  
się żadnego mechanicznego  
wykolejenia i zawsze ma drogę  
otwartą do owego środka, do  
zacerpnienia z niego nowych  
sił krzepiących.

Nawet w swych klasy-  
cznych okresach, kiedy monar-  
chja była jedyną formą pań-  
stwową narodów europejskich,  
musiała ona podczas groźnych  
kryzysów, lub wojen zewnętrz-  
nych, odwoływać się do masy  
narodu, do rezerwuaru spoczy-  
wających sił narodowych i tam  
szukać ratunku dla swej zuży-  
tej lub rozbitej maszyny. Doj-  
rzały i zdrowy parlamentaryzm  
stawia państwo i naród na je-  
go naturalnej podstawie, nie  
podlegającej śmierci, ani cho-  
robie, ani tysiącnym przypad-  
kom, na jakie ustawicznie nara-  
żona jest jednostka.

Parlamentaryzm więc jest  
tym patentem naturalnym, któ-  
ry państwo współczesne musi  
zdobyć, jeżeli chce mieć zape-  
wnioną przyszłość. Monarchja  
dziedziczna nie stanowi żadnego  
rozwiązania istniejących  
trudności, gdyż bezwarunkowo  
nie daje się zaimprowizować,  
a jej żywotność i siła może się  
okazać dopiero wtedy, gdy  
jest już ustalona. Zresztą na-  
wet, taka monarchja nie mogła  
by się w naszych czasach o-  
bejść bez przedstawicielstwa.

Co do faszyzmu, ten w na-  
szych warunkach nie może  
być niczem innym, jak szuka-  
niem awantur, przygotowujących  
grunt do wojny domowej i naj-  
groźniejszych klęsk. Kapita-  
łem zakładowym państwa, jego  
najpewniejszym fundamentem,  
jest sam naród, a szkółą tego  
ostatniego może być tylko pa-  
lamentaryzm i samorząd.

J. Mazurski.

## Bor pneumatyczny w dyplomacji

### Głos angielski o nowej metodzie ministra Hicksa

Artykuł poniższy, pióra znakomitego  
publicyisty angielskiego, H. N. Brails-  
forda, należącego do lewego skrzydła  
labour party, wskazuje, że zerwanie  
stosunków z Sowietami wywołało w  
opinji publicznej Anglii wiele niezado-  
wolenia. (Przyp. Red.)

Nasz minister spraw wewnętrz-  
nych, sir William Joynson - Hicks,  
nie był dotychczas uważany za  
pioniera rozwoju społecznego; ale  
w wydarzeniach ostatnich tygodni do-  
wiedli, że umie on odważnie wkra-  
cać na nowe drogi.

Zaprowadził on instrument dy-  
plomatyczny, którego skuteczność  
przewyższa wszystkie wynalazki  
w dziedzinie cywilizowanych sto-  
sunków. Historia przytaczać kie-  
dyś będzie jego nazwisko, jako  
pierwszego człowieka, który zro-  
zumiał znaczenie pneumatycznych  
borów w dyplomacji.

Wprawdzie w epoce przed Hic-  
ksem dyplomacja bynajmniej nie  
była uboga w środki pomocnicze.  
Gdy się koniecznie chciało wie-  
dzieć, co inne mocarstwo planuje,  
to istniały rozmaite metody, używa-  
ne przez naszych szanownych  
przodków.

Jedną z tych metod polegała na  
tem, aby podsunąć królowi, lub je-  
go premierowi jakąś czarującą me-  
trezę; nasz król Karol II był, jak  
wiadomo, dla tej metody wyjątko-  
wo dostępny.

Inny sposób opierał się na wy-  
nalezieniu wśród attache obcego  
mocarstwa gentelmana, który wła-  
śnie niedawno zgrał się w karty;  
takiemu gentelmanowi dawano do  
zrozumienia, że prawdziwa przy-  
jaźń międzynarodowa nie zna gra-  
nic.

Trzecia metoda rozwijała przy-  
jaźń z sekretarzami, biurolistkami,  
windziarzami i stangretami obcych  
poselstw, a gdy to wszystko nie  
pomagało, fotografowano bibuły z  
biurek i suszek.

Zapomocą tych przestarzałych  
metod można było jakoś w końcu  
wybadać, jakie zamiary ma amba-

sador, względnie reprezentowane  
przez niego państwo. Jedną tylko  
była metoda, której w dyplomacji  
nigdy nie stosowano: mianowicie  
nigdy tych panów nie wypytywano  
bezpośrednio.

Ale obecnie mamy pneumatycz-  
ne bory. Gdy ten instrument zosta-  
nie udoskonalony, będzie zapewne  
można z jego pomocą znaleźć rów-  
nież ten dokument, którego się ak-  
kurat poszukuje.

Od czasu, gdy mr. Baldwin wpro-  
wadził się na Downing-Street,  
świat stał się cnotliwszym. Ale  
dreszcz przerażenia przebiega czo-  
wieka na myśl, że ten potężny bor  
pneumatyczny mógł być wynale-  
ziony w bardziej ponurych cza-  
sach.

Proszę sobie wyobrazić, coby  
się stało, gdyby w końcu ubiegłego  
stulecia francuski sztab generalny  
stwierdził, że z ministerstwa wojny  
zniknął jakiś ważny dokument.

W owych czasach zaarrestowa-  
no bez namysłu kapitana Dreyfusa,  
aby potem przekonać się, że fak-  
tycznym winowajcą był major Es-  
terhazy. Gdyby już wówczas zna-  
ną była metoda Hicksa, bor pneu-  
matyczny zacząłby natychmiast  
pracować w piwnicach poselstwa  
niemieckiego w Paryżu i mieliby-  
śmy już przed 27 laty wojnę, która  
raz na zawsze uniemożliwiła po-  
dobne wojny.

„Dość tej gadaniny!” — zawoła  
napewno czytelnik. „Czy chce pan  
bronić kradzieży, której nie zdoła-  
no dowieść, i usprawiedliwić znik-

**Kupon ulgowy**  
„Głosu Polskiego”  
do kinoteatru „LUNA”

Ważny na dzień 31 maja 1927

W programie obraz:

„Niewolnicy morza”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch  
biletoów, ważnych na wszystkie miej-  
sca i seanse prócz 10 do godz. 6 po  
zł. 1.25 po godz. 6 zł. 2.00



Dziś i dni następnych! **Ubóstwiani Stinks**

Na estradzie: występy gościnne ulubienca publiczności tódzkiej **Bronisława Bronowskiego**

Miłostki wielkiego księcia rosyjskiego Gryszki.  
Dramat w 8 miu akt w rolach głównych:  
**Aileen Pringle, John Gilbert.**  
Początek o godz. 5-ej, ostatni seans o godz.  
10-ej. W soboty i niedziele o 2-ej.

w nowym  
aktualnym  
repertuarze.

# P. P. S. w opozycji do rządu!

W niedzielę ubiegłą obradowała w stolicy rada naczelna polskiej partii socjalistycznej. Po referacie posła Norberta Barlickiego o położeniu ogólnym i przeprowadzeniu ożywionej dyskusji przyjęto 35 głosami przeciwko 5 szereg znamiennych uchwał.

W pierwszym rzędzie władze naczelne P. P. S. domagają się rozwiązania obecnego sejmiku i zwołania nowego sejmiku na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej. Zaznaczają przytem, że dzisiejszy sejm, od chwili przewrotu majowego, pozbawiony jest samodzielności i niezdolny do pełnienia obowiązków, określonych konstytucją. P. P. S. podkreśla w uchwale, że przeciwstawia się bezwzględnie ewentualnym próbom przedłużenia żywota sejmiku poza termin, przewidziany konstytucją.

Bardziej znamienna jest rezolucja II-ga, w której „Rada naczelna stwierdza, że zarówno pod względem gospodarczym, jak i politycznym **DZIAŁALNOŚĆ RZĄDU IDZIE W KIERUNKU UWZGLĘDNIENIA PRZEDWZYSTKIEM INTERESÓW I DAŻNOŚCI KLAS POSIADAJACYCH.**

Ograniczenie akcji zapomogowej dla bezrobotnych przy blisko 200 tysięcy bezrobotnych, ogolnienie kraju ze zboża i podniesienie drożyzny, stronnictwo po myśli interesów wielkiego kapitału załatwianie sporów zarobkowych, systematyczne naruszanie zagwarantowanych ustawami praw robotniczych,

## SABOTOWANIE REFORMY ROLNEJ, DEPRESJE POLITYCZNE,

wskrzeszenie reakcyjnej austrjackiej ustawy wyborczej przy wyborach do samorządów Małopolski — to są wyniki polityki, pograżającej klasę robotniczą w miastach i na wsi w coraz cięższe położenie gospodarcze i polityczne, za które **ODPOWIEDZIALNOŚĆ PONOSIĆ MUSI CAŁY RZĄD SOLIDARNIE**

Wobec takiego stanu rzeczy, jak również **WOBEK BRAKU ZE STRONY RZĄDU STANOWCZYCH KROKÓW DLA ROZWIĄZANIA SPRAWY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH,**

wreszcie wobec uporczywego milczenia, jakim rząd odpowiadał na postulaty grudniowej rady naczelnej, przedewszystkiem co do zmiany polityki gospodarczej państwa i usunięcia wpływów reakcyjnych na politykę ogólną — **RADA NACZELNA POSTANAWIA UTRZYMAĆ W STOSUNKU DO CAŁEGO RZĄDU POSTAWĘ OPOZYCJI.**

Opozycja staje się zasadą postępowania wszystkich organów partii i jej poszczególnych członków.

W dalszych rezolucjach rada naczelna P. P. S. wypowiada się jak najkategoryczniej przeciwko zamiarom oddania własności państwowej (koleje, sól, tytoń) w ręce prywatnego kapitału i zapowiada walkę wszelkimi środkami z prowokacją i prześladowaniami politycznymi.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe rezolucje w pewnym stopniu przeznaczone są do agitacji przedwyborczej. Zawierają one jednak momenty, które mówią o czemś więcej, niż wypracowanie argumentów dla wiecowych agitatorów.

Dwa razy podkreśla rada naczelna P. P. S. w rezolucji drugiej, że „odpowiedzialność za wyniki polityki ponosić musi **CAŁY RZĄD solidarnie**” i że wobec tego „**postawa opozycji utrzymana będzie w stosunku do CAŁEGO RZĄDU**”.

Oznacza to objęcie opozycją również osoby marszałka Piłsudskiego, który został przez radę naczelną P. P. S. w grudniu ub. roku wyeliminowany przy określaniu stosunku partii do rządu.

Jest to ze strony P. P. S. posunięcie bezwzględnie zdrowe. Nie można być w opozycji do rządu, a jednocześnie nie atakować szefa tego rządu, tembardziej w tym wypadku, gdzie, jak wiadomo, szef bez obcych wpływów zdecydował o składzie osobowym i decyduje o programie prac gabinetu.

Uczyniono półroczną próbę. Obecnie socjaliści przysli do wniosku, że sympatje i uznanie dla

człowieka, acz bardzo silne, nie mogą przeważać szali z czynami rządu, na którego czele człowiek ten stoi, chociażby w tym rządzie zasiadał jeden z czołowych ludzi stronnictwa (Moraczewski).

Trzeba znać i odczuwać wielkość sentymentu do jednego z największych i najpierwszych jej bojowników, aby zrozumieć doniosłość i tragizm tej rezolucji.

P. P. S. reprezentuje wprawdzie radykalizm społeczny, ale radykalizm umiarkowany, rozważny, ewolucyjny. Socjaliści polscy nie mogą być pomawiani nawet o cień zamiarów wywrotowych. Są oni naogół szczerymi obrońcami demokracji, równości i normalnego rozwoju wielkich zagadnień społecznych, przedewszystkiem zaś — czego dowiedli ponad wszelką wątpliwość — są „elementem państwowo - twórczym, który w całości hołduje zasadzie „salus Reipublicae suprema lex” i który nigdy nie stawiał dobra jednej klasy społecznej nad dobrem państwa.

Biorąc pod uwagę to wszystko, plus osobisty stosunek do marszałka Piłsudskiego, rząd obecny, po przestudjowaniu przytoczonych uchwał rady naczelnej P. P. S., powinien skontrolować linię swojej polityki i — w głębokiej trosce o spokojny, pomyślny rozwój odrodzonej Polski, o którym myśl przyświeca jego ciężkiej pracy — zapewnić ewentualne luki, które w tej linii znajdują.

Osoba marszałka Piłsudskiego daje pełną rękojmię, że to uczyni. Marjan Drogoszewski.

## Kandydaci na kata

Jeden gofów jest zadawałać zarówno swą zwierchność jak i... delikwentów

Pisaliśmy niedawno, iż „urzędnik państwowy, zatrudniony w ministerstwie sprawiedliwości do wykonywania wyroków karnych”, czyli krócej mówiąc kat, wystąpił do swej władzy przełożonej z prośbą o podwyżkę poborów.

Jaki był wynik podania, to pozostaje tajemnicą urzędową, do wiadomości publicznej przedostała się natomiast inna informacja.

Oto po ukazaniu się w pismach notatki o wystąpieniu kata o podwyżkę, do min. sprawiedliwości wpłynęło bardzo wiele ofert od różnych amatorów tego nietyle wy-

sokiego, lecz wysoko sięgającego stanowiska, którzy zaliczyli się wzajemnie in minus, byle zdystansować obecnego ich konkurenta.

Jeden z reflektantów w ofercie swej wskazywał, iż kury rznie bez zmruczenia powiek, a koty dusi mistrzowsko ich własnym ogonem obowiązany dokoła szyi, wobec czego „czuje w sobie powołanie do zawodu katowskiego i wierzy, iż pracą swą zadowolą wszystkich — zwierchników i... delikwentów”.

Bo grunt zamilowanie i pewność siebie!

## Ostatni dzień turnieju

Kto zwycięży? -- Sztekker czy Kawan?

W dniu dzisiejszym, t. j. we wtorek rozegra się przed widownią „Apollo” epilog długiego turnieju walk zapaśniczych o nagrody pieniężne w sumie 8,000 złotych. Należy podkreślić, że w tak wybitnym zespole dwie siły polskie wybiły się na naczelną parę: Brylla i Sztekker, zawsze niezmiernie wytwornym w najgorętszych momentach walki.

W ostatecznej rozgrywce o 1-szą i 2-gą nagrodę wezmą udział Sztekker i Kawan, gdyż obaj mają po jednej porażce. Walka zapowiada się niezmiernie ciekawie i zapewne będzie długa i zażarta, gdyż chodzi o 1-szą nagrodę. Wchodzi tutaj w grę nietylko nagroda pieniężna, lecz i swego rodzaju ambicja, kto pozostanie zwycięzcą turnieju: polak czy Niemiec?

Niemniejsze zaciekawienie bu-

dzi walka o 3 i 4-te miejsce, która rozegra się między dwoma ciężkiej wagi zapaśnikami Bryllą i Wildmanem.

Rezultat wczorajszych walk był następujący: W pierwszej parze Kawan po 40 min. zaciętej walki pokonał Bryllę „souplesse'em”.

W następnej walce ex - Maska po 25 min. poddał się Prohasce, nie mogąc z wyczerpania i bólu ręki dalej walczyć.

Wreszcie Sztekker po brawurowej walce zwyciężył silnego Wildmana w 28 min. przez „bras roule” z młynkiem.

Należy zaznaczyć, iż wczoraj przybył specjalnie na rozdanie nagród z Warszawy mistrz Wł. Pytłasiński, który wczoraj wręczył ex-Masce 500 zł., jako nagrodę pocieszenia, poczem Maska opuścił Łódź.

## Uzdrowiska zagraniczne

Bad Gleichenberg

Donoszą nam z Gleichenbergu, w Styrii:

Obecny sezon rozpoczął się pod dobrymi auspiciami. Sądząc z licznych zgłoszeń i zapytań zapowiada się wprost doskonale. Komisja kuracyjna i właściciele hotelów i pensjonatów przewidzieli wszystko, aby gościom i kuracjom uczynić pobyt możliwie przyjemnym z zamilowaniem sportu tenisowego, znajdzie zapewne w bieżącym sezonie również wielu zwolenników, szczególnie jeśli zważyć, że do użytku publicznego oddano komplet nowych kortów w bezpośrednim sąsiedztwie hotelu „Medjolan”. Hotel ten, cieszący się ożywioną frekwencją, odnowił zupełnie lokal i robi obecnie nadzwyczaj przyjemne wrażenie. Pod kierunkiem fachowca odbywać się będzie nauka konnej jazdy dla dorosłych i młodzieży. Należy jeszcze

zaznaczyć, że wspomniany hotel „Medjolan” nie ucierpiał zupełnie od pożaru, o którym pod datą 13 maja donoszono z Gleichenbergu. Ogień powstał w jednym z niewielkich budynków gospodarczych i strawił jedynie urządzenie dwóch prywatnych mieszkań hotelowego piekarza i rzeźnika.

W dniu 16 maja rektorzy i przedstawiciele zagranicznych uniwersytetów, którzy brali udział w uroczystościach 100-letniego jubileuszu uniwersytetu w Grazu, odwiedzili Bad Gleichenberg. Szanowni goście odnieśli z wizyty tej jaknajlepsze wrażenie i żalowali, że pobyt ich mógł trwać tylko kilkanaście godzin.

W niedzielę, dnia 5 czerwca teatr miejscowy pod wytrawnym kierownictwem dyrektora Roberta rozpoczyna cykl operetek i komedji, które zapewne, jak zresztą rokrocznie, cieszyć się będą uznaniem szerokiej publiczności. Przewidziane jest wystawienie całego szeregu nowości repertuarowych.

## Moljer na indeksie w Japonji

Genjalny komedjopisarz francuski należał przez długi czas do szeregu autorów, których twory nie wolno było pod żadnym pozorem wystawiać na scenie japońskiej. Moljerowi zarzucano: 1) ataki przeciwko władzy rodzicielskiej, która, w pojęciu tamtejszem, jest nieomylna, 2) przyznawanie słuszności młodzieży; 3) ośmieszanie starców; 4) obronę względności kobiet w stosunku do mężczyzn; 5) wprowadzanie do sztuk typu zachwałego sługi; 6) kpiny z uczonych. Czas robi swoje: niedawno komedje Moljera otrzymały prawo obywatelstwa w teatrach japońskich; uznano, że nie należy być bardziej surowym moralistą, aniżeli był nim... Ludwik XIV-ty.

## Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kina „RECORD”

Ważny na dzień 31 maja 1927

W programie obraz:

„Owo Vadis”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 60

## Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie

w Łodzi, Pomorska 105.

Zapisy do wszystkich klas od podwstępnej B. do VII włącznie przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 10—1 po poł. 4134—3

Zarząd Spółki pod firmą

## „Rudzka Przedzalnia Czesankowa, Spółka Akc.”

zawiadamia p. p. akcjonariuszów Spółki, iż w dniu 24 czerwca r. b. o godzinie 12 w południe w lokalu Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi, Piotrkowska 96 odbędzie się

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Reasumpcja uchwały Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 31 marca 1927 roku w przedmiocie powiększenia kapitału zakładowego Spółki i powzięcie nowej uchwały w tym przedmiocie,
- 2) Wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem złożyć swoje akcje względnie świadectwa depozytowe lub zastawowe w biurze Zarządu Spółki w lokalu Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi. 4199—1

## Ogłoszenie.

W związku z planami regulacyjnymi miasta Magistrat m. Łodzi uprzedza obywateli miasta, pragnących nabyć place pod budowę, że przed nabyciem placów lub gromadzeniem materiałów do budowy na własnym placu, należy się zwrócić piśmiennie do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi z zapytaniem, czy projektowane do nabycia place pozostaną placami budowlanymi, czy też przewidziane są pod regulację ulic.

Łódź, dnia 30 maja 1927 roku.

4205—8

Magistrat m. Łodzi.



Dzisiaj i dni nast. — Dawno oczek. szlagier.

# „Niewolnicy morza”

W rolach głównych czująca kobieta Europy

Hr. Agnes Esterhazy

Bóg — Bernard Götze

Potęga — Hans Mierendorf

PORYWAJACE SCENY! EROTYKA! EKSTAZA GRY!

Wielka epopeja miłości i bohaterstwa!

## Wiadomości bieżące

**KURATORJUM SZKOLNE** w Łodzi przeniosło swe biura do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 104.

**DZIŚ DYŻURUJĄ W NOCY** następujące apteki: M. Epsztein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Cegielniana 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12), Sukcesorowie Gorleina (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska 15). (r)

**BUDOWA KANAŁU GDANSK — GÓRNY ŚLĄSK** przez Łódź, który to projekt był zycząliwie przez miasto traktowany, jak się obecnie dowiadujemy, jest narazie nieaktualna ze względu na koszty, jak również z przyczyn natury politycznej. (?) (b)

### Osobiste

W dniu wczorajszym powrócił z 2-tygodniowego urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie ławnik - przewodniczący wydziału oświaty i kultury p. Z. Hajkowski.

Jednocześnie rozpoczął 2-tygodniowy urlop wypoczynkowy naczelnik wydziału oświaty i kultury p. J. Waltratus.

### Wzrost drożyny obliczany na 1 proc.

W czwartek, dnia 2 czerwca, odbędzie się w wydziale statystycznym magistratu posiedzenie w sprawie ustalenia cen artykułów spożywczych dla wyliczenia zmian kosztów utrzymania w maju.

Według przewidywań koszty utrzymania w bieżącym miesiącu, w porównaniu z miesiącem kwietniem, wzrosły o blisko 1 proc. (b)

### Pobór

#### Kto staje dzisiaj?

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1, przy ul. Traugotta nr. 10, winni stawić się poborowi rocznika 1906, zamieszkali w obrębie III komisariatu policji, o nazwiskach na literę G.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi tegoż rocznika i z obrębu tegoż samego komisariatu o nazwiskach na litery II, Ch, I, J.

Przed komisją poborową nr. 2, przy ul. Zakątnej 82, winni stawić się w dniu dzisiejszym poborowi rocznika 1906, zamieszkali w obrębie X komisariatu policji, o nazwiskach na litery K, L, Ł, M, N, O, P. (b)

### Odczyty

#### GOLGOTA POLSKIEGO REWOLUCJONISTY.

W piątek, dn. 3 czerwca o g. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji, wygłosi odczyt na powyższy temat znany bojownik idei postępu redaktor Tadeusz Wieniawa - Długoszowski.

Prelegent m. in. przedstawi tragedję polskiego rewolucjonisty, zanalizuje utwór Brzozowskiego, mówić będzie o judaszowej prowokacji, o systemie walk i t. d.

Odczyt ze względu na osobę prelegenta budzi zrozumiałe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa.

Bilety wcześniej nabyć można w kasie Filharmonji, w biurze „Promień” (Piotrkowska 81) i w księgarni „Książka” (Zielona 11) w cenie od 30 gr. do zł. 1.50.

#### REGLAMENTACJA HANDLU PRZYWOZOWEGO.

W lokalu klubu towarzyskiego przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) we wtorek, dnia 31 maja r. bież., o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się odczyt „O reglamentacji handlu przywozowego”. Prelekcję wygłosi prezes centralnej komisji przywozu przy ministerstwie przemysłu i handlu p. Wacław Purski. Po odczytaniu dyskusja. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

#### OGRÓD GRAND - HOTELU.

Dzisiaj jutro odbędzie się koncert znanej orkiestry symfonicznej zw. zaw. muzyków Rzeczypospolitej polskiej pod dyktando dyr. T. Rydera. Początek o g. 8.30 wiecz.

## Rozwiązanie rady miejskiej zdecydowane przez rząd (?) i forsowane przez frakcje lewicowe

Niezależnie od niepotwierdzonych dotąd przez sfery oficjalne wiadomości o zdecydowanym zamiarze rządu rozwiązania rady miejskiej w Łodzi i rozpisania nowych wyborów, z łona samej rady wystąpiła równocześnie inicjatywa rozwiązania się mocą własnej uchwały.

Przedewszystkiem frakcja P.P.S. zamierza bezwzględnie forsować, by wniosek o rozwiązaniu rozpatrywany był na początku posiedzenia a to w tym celu, by prawica nie mogła zerwać quorum.

Z drugiej strony dowiadujemy się, że między frakcjami większościowymi nastąpiło już porozumienie co do rozwiązania rady miejskiej, wobec czego prawdopodobnie nie będzie już żadnych przeszkód w tym kierunku.

Jak wiadomo wniosek złożony przez frakcję N.P.R.-lewicę, przewidywał, iż rada miejska uchwalić ma prośbę do rządu o rozwiązanie jej, a to z tego powodu, by do czasu rozwiązania, załatwić można było jeszcze szereg spraw samorządowych nie cierpiących zwłoki.

Obecnie jednak w trakcie dyskusji, nastąpi zmiana, gdyż rada miejska uchwali pełnomocnictwa dla magistratu na czas wyborów i ukonstytuowania się nowej rady miejskiej, wobec czego nie będzie przeszkody do rozwiązania się rady na mocy własnej uchwały.

Na jutrzejszym posiedzeniu plenarnym rady, sprawa powyższa będzie głównym i prawdopodobnie obok uchwalenia pełnomocnictw dla magistratu, jedynym tematem obrad. (i)

## Minister Staniewicz dziś przybywa do Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano przyjeżdża do Łodzi minister reform rolnych p. Staniewicz. Na dworcu Kaliskim witac będą p. ministra władze administracyjne z panem wojewodą Jaszczółtem, naczelnikiem wydziału rolnego przy urzędzie wojewódzkim w Łodzi p. inż. Szostakiem na czele.

Z dworca Kaliskiego p. minister Staniewicz uda się wraz z zebnanymi do gmachu urzędu wojewódzkiego, gdzie obecnym będzie na otwarciu pierwszego posiedzenia wojewódzkiej rady napraw ustroju rolnego. Posiedzenie to rozpocznie się o godz. 11 przed poł. pod przewodnictwem pana wojewody Jaszczółta, ewentualnie specjalnie na pierwsze zebranie tej nowej instytucji przybyłego, prezesa okręgowego urzędu ziemskiego p. Jaksy-Chamca.

Inauguracyjne zebranie rady wywołało w Łodzi zainteresowanie ze względu na to, iż ma ona na celu nawiązanie kontaktu sfer gospodarczych, urzędów ziemskich stanowiących, jak wiadomo, instytucje samodzielne, z władzami administracyjnymi.

Na zebraniu przemawiać będą p.p. minister Staniewicz wojewoda Jaszczółt, którzy uzasadnią przyczyny powstania oraz cele rady. Następnie wygłosi referat pan Jaksy-Chamiec o stanie struktury agrarnej na terenie województwa, zda sprawozdanie z działalności urzędów ziemskich oraz przedstawi plany ich dalszej działalności.

Rada naprawy ustroju rolnego jest organizacją o charakterze opiniodawczym, w zakresie jej działania jest nakreślenie opinji co do przygotowanych projektów ustawodawczych, zarządzeń i przepisów.

Jak się dowiadujemy między innymi poruszona zostanie na zebraniu sprawa rejestrowania zapasów zboża, oraz akcja o tani chleb. Po południu zostaną najprawdopodobniej zakończone obrady, a pan minister Staniewicz podjęty będzie obiadem wydanym przez wojewodę Jaszczółta, poczem w godzinach wieczorowych wyjedzie do Warszawy. (r)

## Straszny wypadek samochodowy Przechodzień przejechany przez pędzącą taksówkę Szofer, zamiast się zatrzymać, zdwoił szybkość i usiłował zbiec Najwyższy czas ukrócić swawolę kierowców!

W dniu wczorajszym o godz. 6 min. 20 po poł. naprzeciw domu nr. 84 przy ul. Piotrkowskiej zdarzył się straszny wypadek samochodowy.

Przez jezdnię usiłował przejść na drugą stronę ulicy niejaki Majer Gross, stały mieszkaniec Równego (Aleje 3 Maja 83).

Nagle nadjechała taksówka nr. 80 (Ł. D. 16) i nie dając sygnałów ostrzegawczych najechała na Grossa. Ten w ostatniej chwili usiłował się ratować i schwylił się wachlarsza. Szofer, widząc, że uderzył chłodnicą przechodnia, nie zważając na to, że ten wisł ucepiony u samochodu, zdwoił szybkość.

Majer Gross w tym momencie upadł na jezdnię, a tylne koło przeszło mu przez głowę.

Przechodnie, widząc uykajającego sprawcę wypadku, wszczęły alarm i wspólnymi siłami zatrzymali taksówkę.

Jak się okazało, szoferem samochodu jest Karol Kempner, któremu policja spisała protokół.

Ofiarę wypadku, zalanego krwią Majera Grossa wniesiono do bramy domu nr. 81 przy ul. Piotrkowskiej.

Zawezwane przez policję pogotowie ratunkowe, po nalożeniu

prowizorycznego opatrunku, przewiozło Grossa do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Również w dniu wczorajszym przy ul. Nowo-Zarzewskiej 20 6-letni Antoni Michalak został najechany przez samochód, prowadzony przez Juljusza Kindermana, zamieszkałego przy ul. Piotrkowskiej 139. Nieszczęśliwe dziecko odniosło ciężkie potłuczenia ciała. (r)

Od pewnego czasu szoferzy samochodów w Łodzi ignorują w bezczelny sposób wydane przepisy o ruchu ulicznym, w konsekwencji czego mamy coraz więcej wypadków przejechania.

Szoferzy - dorożkarze, w pogoni za zarobkiem mkną ze zdwojoną szybkością po wąskich ulicach naszego miasta.

Nie zważają oni absolutnie na to, że obecnie wielu kamieniczników przystąpiło do remontu domów przez co trotuar jest zatarasowany, a mieszkańcy zmuszeni są do chodzenia jezdnią.

Potęguje to w wielkim stopniu niebezpieczeństwo, gdyż szofer łódzki widząc zajętą drogę dopiero w ostateczności daje sygnał ostrzegawczy.

Wydany ostatnio przepis, mocą którego nie wolno przejeżdżać samochodom obok przystanków tramwajowych w chwili wsiadania pasażerów coraz rzadziej jest przestrzegany.

Rozumiemy to, że w niektórych wypadkach pośpiech jest konieczny, lecz należy wobec tego częściej dawać sygnały ostrzegawcze.

Władze bezpieczeństwa publicznego powinny w ostrej formie zastosować represję na szoferów ignorujących wydane przepisy.

Do jakiego stopnia lekceważą sobie życie ludzkie szoferzy, najlepszym tego faktem jest wypadek wczorajszy.

Gdyby Kempner, widząc wiszącą na samochodzie przechodnia, nie zdwoił szybkości, a wprost odwrotnie usiłował zahamować maszynę, to napewno skończyłoby by się jedynie na lekkich obrażeniach ciała.

W tym wypadku władze bezpieczeństwa publicznego powinny z całą surowością ukarać szofera Kempnera, przez odebranie mu prawa jazdy, poczem dopiero oddać go w ręce władz sądowych.

Niechaj kary surowe będą przestrożą dla innych szoferów. (s)

## Rozprucie kasy ogniowrwałej

w gimnazjum niemieckiem

W dniu wczorajszym nad ranem przedostali się kasiarze do gimnazjum niemieckiego przy ul. Al. Kościuski 65. Wobec tego, że gmach szkolny w nocy pozostaje bez żadnego dozoru, złoczyńcy nie natrafili na żadne trudności. Za pomocą podrobionych kluczy otworzyli drzwi wejściowe i przedostali się do mieszczącej się na parterze kancelarji, której drzwi otworzyli wytrychem. W kancelarji tej znajduje się kasa ogniowrwała starego systemu, którą po kilkugodzinnych usiłowaniach udało im się rozpruć. Łupem kasiarzy padło 15,000 zł! Kradzież spostrzeżono o godzinie 7,30 rano i powiadomiono natychmiast urząd śledczy, który wdrożył energiczne śledztwo.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, (Fala 1111 mtr.) — 16.30—17.00 — Odczyt p. t. „Muzeum Narodowe w Warszawie” — z działu „Krajoznawstwo” — wygłosi prof. W. Trojanowski.

17.15 — Koncert popołudniowy. Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R., pod dyr. Jana Dworakowskiego, Witold Elektorowicz (śpiew i fort.) i Tadeusz Górzyski (skrzypce).

19.15—19.40 — Odczyt p. t. „Juliusz Słowacki — zarys życia i rozwoju duchowego” — wygłosi dr. Konrad Górski.

19.40—20.05 — Odczyt p. t. „O pomnik Władysława Warneńczyka w Bułgarii”, wygłosi min. T. Grabowski.

20.15 — Transmisja z filharmonji warszawskiej uroczystego koncertu.

Część I. 1) a) Moniuszko: Uwertura do opery „Flis”, b) Noskowski: Poemat symf. „Step”, c) Różycki: Poemat symf. „Anhell”, wykona orkiestra; 2) Karłowicz: Koncert skrzypcowy, wykona z tow. ork. p. I. Dubiska.

Część II. 3) a) Chopin: Barkarola, b) Chopin 2 Etiudy: Es dur i Ges-dur, c) Chopin 2 Walce: cis-moll i Des-dur, d) Chopin Scherzo B-moll, e) Chopin Polonez As-dur, odegra p. J. Śliwiński; 4) a) K. Szymanowski: Zulejka, b) Chopin: pieszczotka, c) St. Niewiadomski: Filoleczek, d) A. Wieniawski: „Oj stary ja, stary”, odśpiewa p. W. Wermińska; 5) K. Szymanowski: Nokturn i Tarantela, na skrzypce i fortepian, wykonają p. I. Dubiska i kompozytor; 6) Z. Noskowski: „Śmierć bohatera”, b) W. Lachman: „Sztandary polskie w Kremle”, c) B. Wallek-Walewski: Krakowiak, wykona „Harfa”.

22.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Sygnał czasu, komun. P. A. T. i nadprogram.

22.30—23.30 — Muzyka taneczna z restauracji „Rydz”.

Berlin, (483,9) — 20.10 — Kwartet smyczkowy Es-dur, op. 109 Maxa Regera.

Langenberg, (468,8) — 21.00 — Recital fortepianowy Pawła Schranama (Berlin) z udziałem koncertmistrza wiolonczelowego Grote (Barmen).

Lipsk, (365,8) — 20.15 — Koncert symfoniczny (Liryca na suita Griega, Suita Sinigaglia, Wieleśka idylla Köchera, Obrazy z południa Nivode).

Stuttgart, (379,7) — 16.15 — Utwory Haydna.

Kopenhaga, (337) — 21.30 — Kwartety smyczkowe (Es-dur op. 12 Mendelssohna i Es-dur op. 125 nr. 1 Szuberta).

Rzym, (449) — 21.10 — Fragmenty z opery Donizettiego „Don Pasquale”.

Paryż, (458 i 2.650) — 21.00 — Fragmenty z opery Massenetta „Kuglarz z Notre-Dame”.

Wiedeń, (517,2 i 577) — 20.05 — Akademia koncertowa (Sonata na Viola da Gamba i fortepian Händla, Koncertino na obój, skrzypce, altówkę i wiolonczelę Albrechtsberga, Divertimento na trio smyczkowe Mozarta Trio na dwa obreje i rożek angielski Beethovena).

Budapeszt (555,6) — 19.00 — Opera Mozarta „Flet zamarowiany”.

Paryż, (1750) — 20.45 — Fragmenty z opery Pucciniego „Madame Butterfly”.

## Demonstracja przed „Widzewską Manufakturą” i strejk powszechny wszystkich robotników — odlewników

W niedzielę odbył się w resursie rzemieślniczej wielki wiec, zwołany przez stow. wzaj. pom. rob. odlewniczych. Na zebraniu tem omawiano sprawę zatargu o warunki pracy i płac w Widzewskiej Manufakturze, gdzie administracja fabryki wprowadziła łamiące strajków, a to w celu złamania solidarnego wystąpienia robotników. Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której stwierdzają jednogłośnie konieczność poparcia strejku gisierów Widzewskiej Manufaktury strejkami powszechnymi wszystkich robotników — odlewników fabryk łódzkich. W dniu strejku robotnicy ci udadzą się w pochodzie demonstracyjnym pod Widzewską Manufakturę w celu zademonstrowania przeciwko metodom pracodawców oraz w celu wysłania delegacji dla porozumienia się z pracującymi w fabryce tej robotnikami — łamiącymi i uświadomienia ich o roli, jaką wobec ogółu robotniczego Łodzi odgrywają. O dniu ogłoszenia strejku, który wybuchnie w najbliższych dniach, zarząd związku zawiadomi robotników poszczególnych firm. (e)

mi — łamiącymi i uświadomienia ich o roli, jaką wobec ogółu robotniczego Łodzi odgrywają. O dniu ogłoszenia strejku, który wybuchnie w najbliższych dniach, zarząd związku zawiadomi robotników poszczególnych firm. (e)

## Przyjmowanie żydów do robot publicznych w Łodzi

W dniu wczorajszym przedstawiciel centralnego biura związków zawodowych p. Milman interwenjował u dyrektora okręgowej dyrekcji, in. Stawiskiego, w sprawie nieprzyjmowania przez magistrat żydów do robot publicznych. P. Milman wskazał, że wbrew specjalnym okólnikom ministerstwa na robotach publicznych magistratu pracuje 60 żydów, co stanowi jedynie 2 proc., choć powinno pracować 10 proc. Magistrat nie przyjmuje robotników ani przez związki, ani przez P. U. P. P., a jedynie tych, którzy pracowali w roku ubiegłym. W odpowiedzi p. inż. Stawiski oświadczył, że sprawą tą zajmie się p. wojewoda i wyda odpowiednie polecenie magistratowi. (b)

nowi jedynie 2 proc., choć powinno pracować 10 proc.

Magistrat nie przyjmuje robotników ani przez związki, ani przez P. U. P. P., a jedynie tych, którzy pracowali w roku ubiegłym.

W odpowiedzi p. inż. Stawiski oświadczył, że sprawą tą zajmie się p. wojewoda i wyda odpowiednie polecenie magistratowi. (b)

## P. Barciński stanie przed sądem za nieprzestrzeganie angielskiej soboty w swej fabryce

### Rząd przyznaje rację robotnikom w walce o 46-godzinny tydzień pracy

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym odbył się wiec robotników fabryki Barcińskiego, na którym omawiano sprawę lokautu w tej fabryce.

Po złożeniu sprawozdania postanowiono udać się ponownie do inspektora pracy Wojtkiewicza, celem zasięgnięcia opinii o sposobie pobierania zapomóg w Funduszu Bezrobocia.

Inspektor Wojtkiewicz zakomunikował przybyłym, że otrzymał z Warszawy od głównego inspektora pracy pismo, które poleca mu bezwzględnie spisać protokoły w tych fabrykach, które nie przestrzegają angielskiej soboty i skierować natychmiast sprawy te do sądu.

Co się tyczy robotników fabryki Barcińskiego, inspektor Wojtkiewicz obiecał wydać im zaświadczenia, stwierdzające, że utrata przez nich pracy nastąpiła nie z winy robotników, a to celem umożliwienia im pobierania za pomóg z Funduszu Bezrobocia.

Po przyjęciu tego oświadczenia do wiadomości, przedstawiciele robotników postanowili udać się do urzędu wojewódzkiego, celem odbycia konferencji z p. wojewodą Jaszczółtem.

Konferencja została wyznaczona na dzień dzisiejszy. (i)

## Robotnicy łódzcy interwenjują w Warszawie w obronie zagrożonych ustaw socjalnych

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu okręgowy inspektor p. Wojtkiewicz interwenjował w ministerstwie pracy w sprawie angielskiej soboty. W wyniku tej interwencji inspektor pracy otrzymał wskazówki co do postępowania w tej sprawie na terenie Łodzi.

Niezależnie od powyższego, organizacje zawodowe w Łodzi postanowiły bezpośrednio interwenjować w ministerstwie u głównego inspektora pracy p. Klotta.

W tym celu udali się w dniu wczorajszym do Warszawy przedstawiciele związków zawodowych, którzy przedstawiają głównemu inspektorowi pracy konieczność ingerowania w tej sprawie u władz centralnych, a to ze względu, iż przemysłowcy łódzcy tworząc jednolity front, dążący do obalenia ustaw socjalnych, ignorują sobie w zupełności zaproszenia inspektora pracy Wojtkiewicza, odmawiając swego udziału w konferencjach, jak to miało miejsce na konferencji sobotniej w sprawie lokautu w fabryce Barcińskiego.

Nie jest wykluczone jak już o tem donosiliśmy, że w bieżącym tygodniu przybędzie do Łodzi główny inspektor pracy p. Marjan Klott, który odbędzie posiedzenie z przedstawicielami obu zainteresowanych stron, celem zlikwidowania szkodliwego dla stosunków gospodarczych w Łodzi konfliktu. (i)

## Strejk włóknarzy białostockich

### Robotnicy żądają 25 proc. podwyżki,

Jak wiadomo, strejk włóknarzy w Białymstoku trwa nadal.

Na czwartej z rzędu konferencji, tym razem przy udziale inspektora pracy, przemysłowcy udzielili włókniarzom podwyżki płac w wysokości 7 proc. Jednakże wspomniana podwyżka płac nawet do poziomu płac w Łodzi, określonych arbitrazem rządowym, nie zadowoliła w zupełności robotników.

Naskutek usilnych starań inspektora pracy odbyła się decy-

dująca konferencja, która zawazyć miała na losie walki o płace. Obie strony dały się nakłonić do zredukowania swych postulatów. Przemysłowcy zaproponowali zawarcie umowy przy udzieleniu 13 proc. podwyżki, robotnicy zaś zredukowali swe żądania do 25 proc., zamiast 30 proc. Wobec tego, iż obie strony nie chcą pójść na dalszy kompromis, konferencja przerwana została bez wyniku pozytywnego. (r)

## Akcja podwyżkowa

### pracowników biurowych w przemyśle włókienniczym

W sobotę wieczorem odbyło się walne doroczne zebranie członków związku pracowników handlowych i biurowych. Na zebraniu tem omawiano obecną sytuację pracowników biurowych przemysłu włókienniczego, a to na tle stałego wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby. Ze sprawą tą łączą się zagadnienia walki z bezrobociem, któremu rząd, o ile chodzi o bezrobotnych pracowników umysłowych, niedostateczną poświęca uwagę. Ostatnia akcja podwyżkowa w przemyśle włókienniczym nie przyniosła pracownikom biurowym żadnej poprawy, wobec czego konieczność podjęcia akcji zarobkowej wysuwa się na czoło aktualnych postulatów. Akcja taka będzie miała szanse powodzenia tylko pod warunkiem skonsolidowanego wystąpienia rzesz pracowników, wobec czego wyłania się

wych, niedostateczną poświęca uwagę. Ostatnia akcja podwyżkowa w przemyśle włókienniczym nie przyniosła pracownikom biurowym żadnej poprawy, wobec czego konieczność podjęcia akcji zarobkowej wysuwa się na czoło aktualnych postulatów. Akcja taka będzie miała szanse powodzenia tylko pod warunkiem skonsolidowanego wystąpienia rzesz pracowników, wobec czego wyłania się

Dnia 1 czerwca r. b. o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w Synagodze Szpitala Starozakonných fund. małż. Poznańskich w Łodzi uroczyste nabożeństwo żałobne za

B. P.

## ETLĘ SZAPOWAŁ

na które zaprasza krewnych i znajomych

ZARZĄD SZPITALA.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem

B. P.

## LEJB PADWA

przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dziś, we wtorek dnia 31 maja r. b. o godz. 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Cegielnianej 50, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim bólu

Żona, Synowie, Córka, Zięć, Synowe, Wnuki i Prawnuki.

## Listy do redakcji

### Podziękowanie sędziego Zienkiewicza

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Nie mając możliwości osobiście podziękować kolegom-sędziom, kolegom-advokatom i wszystkim innym współtowarzyszom mej pracy zawodowej i społecznej, którzy zechcieli okazać mi tyle życzliwości i współczucia z powodu przeniesienia mnie z m. Łodzi, pozwałam sobie prosić Sz. Pana o prawo wyrażenia za pośrednictwem Jego poczytnego pisma głębokiej, serdecznej wdzięczności wszystkim moim skromnym usiłowań: utrzymania godności, niezależności i powagi stanowiska sędziego i zwalczania moralnego bandytyzmu, który z ukręcia — drogą oszczerstw i kłamstw — przeciwników swych skrytobójczo utrąca.

Z wysokim szacunkiem  
Kazimierz Zienkiewicz  
Sędzia Sądu Okręgowego  
w Katowicach.

Łódź, dnia 28 maja 1927 r.

## Zielony kobierzec z pasmami kwiecistymi otrzyma wkrótce plac Dąbrowskiego

Wydział gospodarczy magistratu rozważał ostatnio sprawę porządkowania i upiększenia placów miejskich, narazie położonych w śródmieściu.

Postanowiono przedewszystkiem przystąpić już w najbliższym czasie do uporządkowania placu Dąbrowskiego. Plac ten otrzyma piękny kobierzec zielony, ożywiony pasmami kwiecistymi.

Natomiast regulacja placu Wolności musi się opóźnić ze względu na rozpoczęcie w niedługim czasie robot około budowy fundamentów pod pomnik Tadeusza Kościuszki.

## O godz. 6-iej rano otwierany będzie park Sienkiewicza

Miejski park im. H. Sienkiewicza z dniem 1 czerwca r. b. na przeciąg miesięcy letnich będzie otwarty już o godzinie 6-iej rano.

## Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinot. „CZARY”

Ważny na dzień 31 maja 1927

W programie obraz:

### „Postrach miasta Capistrano”

Kupon daje prawo do nabycia 2 ch. biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75

paląca konieczność scentralizowania ruchu pracowniczego.

Po ożywionej dyskusji i dokonaniu wyborów do nowego zarządu związku, przyjęto szereg uchwał w sprawie podjęcia akcji podwyżkowej w przemyśle włók

## ZE SCENY i EKRANU

Obniżenie podatku dla kinematografów  
które nie urządzają żadnych atrakcji

Polski związek teatrów świetlnych, sekcja województwa łódzkiego, powołując się na zmniejszenie frekwencji w miesiącach letnich, oraz na stosowane w tym okresie znaczne obniżenie cen biletów wejścia do kinematografów, zwrócił się do magistratu z prośbą o obniżenie na okres miesięcy letnich podatku widowiskowego od przedstawień w kinematografach łódzkich.

Rozważając tę sprawę na swym ostatnim posiedzeniu magistrat postanowił, na wniosek wydziału

podatkowego, obniżyć na okres od 1 czerwca do 31 sierpnia 1927 roku stawki miejskiego podatku widowiskowego od przedstawień kinematograficznych w teatrach świetlnych, w których nie będą urządzone żadne atrakcje:

1) od przedstawień, w których wyświetlane będą filmy produkcji zagranicznej, z 50 na 30 proc. opłaty wejściowej;

2) od przedstawień, na których wyświetlane będą filmy produkcji krajowej, z 25 na 10 procent opłaty wejściowej.

## Luna: „Niewolnicy morza“

Lato jest naogół kiepskim sezonem dla kina. Coś się takiego unosi w powietrzu, że nawet przy niezbyt wysokiej temperaturze, lu dzi ciągnie pod gołe niebo do piwo-ogrodka, a wszelkie lokale, tembardziej ciemne, świecą pustkami. Oto są względy, dla których kina mają naogół latem słabe programy, wyświetlając mało kosztujące, a jeszcze mniej wartę obrazy.

Tem chwalebniejszy i godny podkreślenia jest wysiłek kinoteatru „Luna”, który w okresie zupełnych ogórków ekranowych wystąpił z obrazem pierwszorzędno-gatunku i wartości. Nie jest to bezmyślna bomba amerykańska, jakich tak wiele zalewa ostatnio rynek europejski, ukrywająca pod błyskotliwym płaszczkiem zmar-nocowanych na wystawę miljonów pustkę i krańcowe ubóstwo idei. Mamy tu przed sobą prostolinijną nieomal grecką w swej konsekwencji tragedję wojny, głupiej, krwawej kąpieli, w której toną setki tysięcy niewinnych, rwących się do życia i szczęścia, ofiar

ludzkich. Na tle odsuniętej na drugi plan fabuły przewijają się zwały, potężny szereg scen o niesłychanej ekspresji i sile przekonującej. Niechaj nikt nie twierdzi, że wołanie „Precz z wojną” straciło na aktualności. W ołówku, szczególnie w tym, który prowadzi stado baranów potulnych, drze nie zawsze nieodpowiedzialna, za służącą na najwyższe potępienie lekkomyślność w szafowaniu en masse życiem ludzkiem... I dlatego bez przerwy krzyżeć trzeba o głupiej potworności, jaką są wszelkie próby torowania sobie w świecie dróg dla państwa po hekatombach trupów „własnych i obcych bliźnich”. Każdy krzyk taki musi dojść do wszystkich uszów. Tembardziej jeśli ma taką donośność i siłę wyrazu, jak „Niewolnicy morza”. Gra artystów z Götzem na czele jest oczywiście doskonała, ale przewyższa ją genialna wprost reżyserja, która tak prostymi środkami zdołała wydobyć tak potężne wrażenie.

Wg.

## Grand-kino: „Ubóstwiany Stinks“

Najpoczytniejsza powieść angielska „Jego godzina” (His Hour), pióra znakomitej autorki, Elinor Glyn, znana i bardzo rozpowszechniona i u nas, została świeżo sfilmowana przez amerykańską wytwórnę „Loew-Metro-Goldwyn” i stała się odrazu największą sensacją filmową zarówno w Ameryce, jak w Europie.

Mielśmy dotąd uzasadnione uprzedzenie do filmów z życia Rosji.

Jednak wytwórnia „Loew-Metro-Goldwyn” posiada widocznie ekspertów, doskonale znających przedrewolucyjną Rosję. Film jest zrobiony bardzo dobrze, z wielką znajomością rzeczy.

John Gilbert (ks. Sergiusz) jest

bardzo przystojnym mężczyzną i bardzo dobrym aktorem. O tem wiemy z „Wesołej wdówki”, „Cyganerii” i „Wielkiej parady”. Ale dopiero po zobaczeniu Gilberta w roli nieokreślonego, namiętnego księcia Grizki, łodzianki zaczyna za nim szaleć.

Gilbert, który dotąd prezentował tylko piękną postawę, przystojną twarz i wrażliwe serce — tutaj pokazał, że ma także... gorącą krew, nie zadającą kłamu jego płomiennemu spojrzeniu.

Tamara — to Aileen Pringle... Smukła, majestatyczna, wspaniała. Piękna gra czyni z Aileen Pringle idealną odtwórczynię tej najwspanialszej bodaj z ról...

Dzisiejsza premiera  
w teatrze miejskim

Dzisiejsza premiera zgromadzić winna wszystkich kulturalnych teatromanów łódzkich, interesujących się nowatorskimi prądami w literaturze i teatrze. Poza walorami oryginalności czysto literackiej, nowa sztuka polskiego ekspresjonisty i nowatora ma wszelkie właściwości sztuki typu widowiskowego.

Rolę tytułową zruszczonej polki, artystki kabaretowej, odtworzy Irena Horecka, inne role kobiece: Jerzmanowska, Jakubińska, Rutkowska, Tatariewiczówna. Role męskie ważniejsze grają: St. Grolicki, Kieliszczuk, Żeromski, Krasnowiecki, Wojdan, oraz: Biało-szczyński, Fabisiak, Krzemieński, Mroziński, Wilczkowski, Woskowski, Szacki.

Autor St. J. Witkiewicz przybył z Zakopanego i będzie obecny na premierze.

Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

## W program w „Azazelu“

(g) Żydowską teatrzyk artystyczny, goszczący obecnie w sali Filharmonii, jest stanowczo najdogodniejszym reprezentantem tej kategorii sztuki, którą uprawia. Posiada on zespół o bardzo wysokich aspiracjach i niepowszednich talentach odtwórczych. Ola Lilith, Godik, Strugacz, Landau — wszystko to są artyści czystej wody, dzierżący z nabożeństwem i kultem sztandar m'ijaturowej muzy. Program V zawiera cały szereg numerów, które zarówno w pomysł, jak i w wykonaniu, mogłyby stanowić ozdobę każdego teatrzyku europejskiego. Mam tu na myśli chociażby „Golema”, „W chederze”, „Ścianę portretów”, „U krawca”. Można i należy temu programowi zarzucić tylko jeden błąd: jest zbyt artystyczny. Brzmí to, jak paradoks, a jednak odpowiada rzeczywistości. Ta „poważna artystyczność” stwarza duszną atmosferę, okraszona na dodatek zbytnią dozą orientalnej monotonii.

Jeśli kierownictwo tego sympatycznego teatrzyku pamiętać będzie o tem przy układaniu następnych programów, jeśli otworzy nacięcie wrota swego przybytku i wpuści więcej powietrza, słońca, naturalnej radości i bez troski, unikając oczywiście szarzy, która zaszkodziła np. scenie „Nie wiem” — wówczas placówka zyska na s'ie atrakcyjnej, nie tracąc nic ze swej bezwzględnej artystyczności.

WYSTĘPY WIKTORJI KAWECKIEJ W „SCALI“.

Królowa operetki warszawskiej na czele własnego zespołu przyjeżdża do Łodzi na 1, 2 i 3 czerwca r. b. Odegrana zostanie ostatnia nowość „Księżniczka Cyrkównka”, operetka E. Kalmana, w której artystka, zwana popularnie „słowikiem polskim”, czarować będzie słuchaczy w roli tytułowej. Przedstawienia te należą do niewątpliwie od rzadkich ewenementów życia teatralnego, gdyż dalsza obsada ról daje gwarancję, iż „Cyrkównka” odegrana zostanie z precyzją i na właściwym poziomie.

Sensacją będą również popisy taneczne. Balet - Giris sióstr Watrasowicz, A. Olszewskiej i St. Rybaczewskiej cieszy się wszędzie niebywałym powodzeniem. Zespół 30 osób. Kapelmistrz Wiktor Sirote.

W niedzielę, 5 czerwca, dwa przedstawienia, po południu po cenach znizowanych „Cyrkównka”, wieczorem „Hollenderka”. Bilety w kasie teatru „Scala“.

## SPORT

## Jak Waliński wygrał

## 105 klm. wyścig kolarski w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Kiedy punktualnie o godz. 8-jej rano pstrząca się wielobarwnie, obwieszona zapasowemi kioskami długa kolumna najlepszych szosowców polskich wyruszyła z Dynasów, nikt nie mógł przewidzieć, że postawny, silnie zbudowany młody chłopiec z Łodzi wydrze zwycięstwo z rąk rutynowanych jeźdźców Warszawy czy Lwowa.

A jednak... — Ambicja, młodość, a przede wszystkim solidny, regularny trening sympatycznego łodzianina święciły wczoraj rzeczywistość wielki tryumf.

## PRZEBIEG TEJ IMPREZY.

przedstawiał się następująco:

Już na Pelcowiznie od całej grupy odrywają się Michalak, Kamiński, bracia Napieracze i Popowski. Napieracz Stanisław wskutek defektu zostaje w tyle, podczas gdy na 15 klm. do grupy tej zbliżają się Morawski, „brześciacy” Więcek i Drańko oraz Włodarczyk, a w Jabłonie Szenrok i łodzianin Schoenfeld.

Na 10-ym kilometrze Ignatowicz łamie widelec i wycofuje się.

Tempo rośnie z każdym kilometrem i nie spada niżej 33 klm. na godzinę.

## NA 20-YM KLM.

odpada wskutek defektu doskonale jadący Drańko, na 24-ym Kamiński, na 27-ym Morawski.

Do Nowego Dworu wpadają razem W. Napieracz, Michalak, Szenrok, Włodarczyk, Popowski, Waliński i Więcek. Prowadzą w tempie 38 na godzinę na zmianę Napieracz i Michalak.

## NA 50 KLM.

Więcek przewraca się i odpada.

Za zgrzem do grupy czołowej zbliżają się Kłosowicz i jadący poza konkursem Lange. Naskutek zakazu sędziów grupa puszcza go dalej nie starając się nawiązać wal ki.

Kilometr 60-ty przynosi upadek Popowskiego.

## W SEROCKU

na czołe jada Michalak, Włodarczyk, Waliński, Szenrok i Kłosowicz.

## Ł. K. S. na jubileuszu „Warty“

Jak już donosiliśmy łódzki klub sportowy naskutek zaproszenia „Warty” i korzystając z wolnego terminu, wyjeżdża do Poznania, gdzie w dn. 5 i 6 czerwca rozegra na jubileuszu „Warty” dwa mecze.

Na zawody te wyjeżdża Ł. K. S. w sobotę, dn. 4 czerwca, w składzie następującym: Sobociński, Cyll, Gałęcki, Jasiński, Trzmiel, Kowalski, Durka, Sowiak, Miller, Lange, Jańczyk, Radomski, Feja, Sledź.

Koniec wędrówek  
graczy

W dniu dzisiejszym łódzka liga okręgowa otrzymała zarządzenie, mocą którego przechodzenie graczy z P. Z. P. N. i odwrotnie bez zwolnienia wstrzymuje się od 30 maja do 12 czerwca r. b. Zarządzenie to, nadesłane telegraficznie, wywołało zrozumiałą konsternację w szeregach niektórych klubów, operujących swoje szkielety na graczach sezonowych.

Uchwała w powyższej sprawie zapadła w dniu wczorajszym na konferencji delegatów P. L. P. N. i P. Z. P. N., która odbyła się w związku z chęcią dojścia do porozumienia dwóch organizacji piłkarskich.

Michalak ucieka z powodzeniem ale chwytają go kurcze i daje się dogonić.

## KOŁO JABŁONNY

grupa wymieniona powiększa się o Sierpińskiego, Morawskiego, Popowskiego i Włodarczyka. Podkreślić należy ambicję Morawskiego, który mimo defektów zdołał kilkakrotnie dojść do grupy czołowej.

Za Jabłonną jeźdźcy dzielą się na dwie grupy: łódzką, składającą się z Walińskiego, Kłosowicza, Szenroka i słabszego od pozostałych Sierpińskiego, oraz — warszawską, którą stanowią: Michalak, Popowski, Włodarczyk i Morawski.

## KOŁO WISNIEWA

wpadają jadący w burzę gradową, która moczy ich do suchej nitki. Wskutek defektu zostaje w tyle Sierpiński. Czołową grupę trzech prowadzi bez przerwy Waliński. Rozstrzyga on wyścig na swoją korzyść bezapelacyjnie przy objęz-dzie rozkopanej szosy, gdzie schodzą z rowerów Kłosowicz i Szenrok.

## FANTASTYCZNE TEMPO

46—48 na godzinę hamują dopiero „kocie łby” na podjeździe do mostu kolejowego, na którym Szenrok musi poprawiać łańcuch.

Jeźdźcy wpadają do Warszawy, gdzie poczawszy od ul. Zakroczymskiej poprzez Freta, Długą, Podwa-łę, plac Zamkowy, Zjazd i Dobrą witają ich zbite szpalery entuzjastycznie nastrojonej publiczności.

Wreszcie wśród oklasków na tor wpada Waliński. Czas 3 godz. 34 min. 5 sek. Nowy rekord dystansu ustanowiony.

Lista zwycięzców przedstawia się następująco:

1. Waliński Jerzy, T.Z.S. w Łodzi.
2. Kłosowicz Stan., T.Z.S. w Łodzi.
3. Szenrok R., Tow. Cykl., Pa-bianice.
4. Michalak E., WTC.
5. Sierpiński L., T.W.C., Łódź.
6. Popowski J., W. T. C.
7. Szenrok R., Tow. Cykl., Pa-bianice.

## Odrzucone profesty

Jak nam komunikują z sekretariatu polskiej ligi piłki nożnej w Warszawie następujące protesty klubów ligowych w sprawie zawodów o mistrzostwo Polski zostały odrzucone, jako nie nadające się do uwzględnienia:

Protest „Pogoni” i „Hasmonei” lwowskiej o uznanie i o unieważnienie zawodów, rozegranych przez wymienione kluby we Lwowie; kluby powyższe zmuszone będą jeszcze jedno zawody rozegrać, gdyż uprzednio rozegrane z wynikiem 7:1 zostały unieważnione ostatecznie.

Protest „Czarnych” złożony przeciw „Wisłom” w sprawie małej wagi piłki. (Motywy odrzucenia: Protesty winny być w takich sprawach składane przed zawodami, a nie po rozegraniu).

Protest „Polonii” przeciw sędziemu p. Rosenfeldowi, który nie uznał rzekomo prawidłowo strzelonej bramki. (Motywy: Orzeczenie sędziego w takich wypadkach musi być miarodajne, co stwierdził wydział gier i dyscypl. P. L. P. N.).

Jak z powyższego widać liga nie bierze tak tragicznie spraw protestowych, jak dotychczas robił to P. Z. P. N.. Wygrać zawody należy na boisku, a nie przy zielonym stoliku.

## Miejski kinematograf oświatowy: „Pat i Patachon, jakę pogromcy wilków“

Od wtorku, dnia 31 maja r. b., miejski kinematograf oświatowy przy Wodnym rynku wyświetla wspaniały program z udziałem ulubieńców publiczności Pata i Patachona, którzy wystąpią w obra-

zie „Pat i Patachon, jakę pogromcy wilków“.

Prócz tego nad program wyświetlane będą obrazy naukowe: 1) Szympany i 2) Polowanie na antylopy.

## Czary: „Postrach miasta Capistrano“

Dyrekcji kino-teatru „Czary” niewątpliwie należy się pełne uznanie za wznowienie przepięknego obrazu p. t. „Postrach miasta Capistrano” (znak Zorry) z niezrównanym Douglasem Fairbanksem w roli głównej. Pamiętamy jeszcze sukces, jaki osiągnął wspomniany obraz przed kilkoma miesiącami w Łodzi. Pomimo długiego demonstrowania tego arcy-filmu, wielu kinomanów nie zdołało nasycić swych oczu fenomenalną grą wielkiego Douga i jego doskonałej partnerki Marguerite de la Motte. Akcja obrazu rozgrywa się w połowie XIX wieku w Kalifornii, naówczas kolonii hiszpańskiej. Ludność tubylcza, a specjalnie indyjska, jęczała pod jarzmem europejskiem, pragnąc wyzwolenia, nie mogąc nic zdziałać wobec przewagi liczebnej wroga. Lecz pewne zamaskowane indywiduum, ukrywające się pod mianem Zorry, szczytło zamęt wśród okupantów. Po dłuższych bezo-

wocnych walkach z „incognitem”, hiszpanie kapitulują. Należy zaznaczyć, że akcja tego filmu pokrywa się zupełnie z historją Kalifornii. Douglas Fairbanks prócz wspaniałej gry wniósł wiele humoru do akcji, zadziwiająco widząc swoją zwinnością i w pewnych momentach sztuczną... niezdarnością.

## !! Niech żyją spódniczki !!

krzykną Łodzianie w LUNIE, gdy zobaczą trzpiotliwą

## Ossi Oswalde bez koszulki

w pełnym pikanterji filmie

4167

## Panienka z huśtawki

## Jakie straty gospodarcze ponosi Anglja przez zerwanie stosunków handlowych z Sowietami

### Olbrymie zamówienia manufaktury brytyjskiej zostaną cofnięte

Rewizja w „Arcosie” i ostatnia nota angielska stwarzają dla Anglii sytuację różniącą się bardzo jaskrawo od dotychczasowych mętnych nastrojów, polegających na próbowaniu zbliżenia się do Sowietów na polu gospodarczym. Anglja, cierpiąca na olbrzymie i chroniczne bezrobocie, usunięta po wojnie na drugi plan jako potęga gospodarcza, a znacznie osłabiona, jako centrum finansowe świata, musiała szukać sposobów rozszerzenia sobie rynków zbytu. Niemą kwestji, że wyjęcie Rosji z szeregu odbiorców produktów przewyższenia europejskiego jest jednym z głównych powodów zwężenia równowagi między przemysłem europejskim, nastawionym na znacznie większą produkcję, a rynkami zbytu, znacznie węższymi. Rządy angielskie zdawały sobie jednak sprawę z trudności nawiązania korzystnych stosunków z Sowietami, dlatego też postępowały adwyzwyczajnie ostrożnie. Dzisiaj przerywają się one gwałtownie — z chwilą, gdy rząd angielski doszedł do przekonania, że nie starczy skórka na wyprawkę. Co ryzykuje Anglja pod względem gospodarczym przez to zerwanie? Handel angielsko-sowiecki rozwinął się stale. W roku 1924 do 1926 przeszła Anglja z trzeciego

na pierwsze miejsce w rzadzie klientów sowieckich. W roku 1925-1926 wyniósł wywóz angielski 20,2 milj. t., zaś przywóz 22,2 milj. t., jednak niedobór handlowy wyrównywał się z nadwyżką w ramach bilansu płatniczego, dzięki jachtom morskim, przewozom banków angielskich i t. p. Szczególne zainteresowanie okazywała Anglja do rosyjskiej ropy. W pierwszym półroczu roku gospodarczego 1926-27 wzrósł przywóz sowieckich produktów naftowych o 39,4 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Bardzo niedawno przyszedł do skutku między sowieckim trustem naftowym a „Medway Oil Et Storage Co” 5-letni kontrakt o dostawę 1,3 miliona tonn produktów naftowych. Firma angielska rozpoczęła już budowę wielkiej rafinerji ropy w Batum nad Morzem Czarnem. Równocześnie „Standard Oil” (podobno w porozumieniu z Shellem) rozpoczął budowę rurociągu z Baku do Batum, na co podobno już udzielił kredytu 6 milj. rubli rządowi sowieckiemu. Również w dziedzinie elektryfikacji Rosji jest Anglja zainteresowana. Dostawy koncernu Vickersa do Rosji były wcale znaczne, bo przeniosły 10 milj. rubli. Niedawno zawarł Vickers pięcioletni kontrakt z petersburskim trustem bu-

dowy maszyn o kierownictwo techniczne budowy turbin parowych. Dostawa maszyn włókienniczych w roku 1925-26 wyniosła 10 milj. rubli. Ostatnio, jak tęsknie nadmieniał „Observer”, dyskutowano o zamówieniu manufaktury brytyjskiej, za cenę 10 milj. t., co oczywiście zostanie cofnięte. Zaznaczyć jednak trzeba, że znaczna część dostaw angielskich do Rosji odbywała się na kredyt. Wysokość kredytów udzielonych Sowietom przez banki angielskie wzrosła o 22 proc. wywozu angielskiego do Rosji w roku 1924-25, na 74 proc. w roku 1925-26. Dostawy kotłów były kredytowane na 4 lata, maszyn i narzędzi elektrycznych na 3 lata. Bankom sowieckim w Londynie (Moscow Narodny Bank i Bank for Russian Trade) udało się trafić zarówno do wielkich banków, jak do kooperatyw i prywatnych firm, które ostatnio okazywały wiele gotowości do kredytowania dostaw sowieckich. Niema kwestji, że Sowiety uciążliwie na stracie tych kredytów, ale prasa ich zapowiada już, że zamówienia przeniosą do Niemiec. Tylko, że i Niemcy stały się w stosunkach handlowych z Sowietami znacznie przeczorniejsze, niż byli dawniej.

## Kontyngenty przywzozowe na lipiec, sierpień i wrzesień

Centralne stowarzyszenie kupców i przemysłowców woj. łódzkiego (Piotrkowska 10) podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych importerów, iż przyjmuje podania o przywóz towarów reglamentowanych na III-ci kwartał 1927 roku do dnia 8 czerwca r. b. włącznie. Zwraca się uwagę importerów, że po dn. 8 czerwca r. b. podania przyjmowane nie będą, przesłane zaś po tym terminie odkładane będą do października 1927 r. Podania należy składać na każdą pozycję taryfy celnej i na każdy miesiąc oddzielnie. Składanie podań na każdy miesiąc odrębnie

konieczne jest dla importera, by mógł on uczestniczyć w rozdziale kontyngentów przywzozowych, których wysokość wyznaczona jest na każdy miesiąc odrębnie. Obciążenie jednego kontyngentu miesięcznego zbyt wygórowaniem zapotrzebowaniem może spowodować zredukowanie zezwolenia w stosunku do wielkości wyznaczonego kontyngentu na dany miesiąc. Należy przeto większe zapotrzebowania rozkładać na poszczególne miesiące. Podania przyjmuje i informacji udziela kancelaria stowarzyszenia w godz. 4 — 8 po poł.

## Rynek pieniężny

### Dolar i akcje

Na giełdzie walut obcych w Warszawie kurs dolara w dalszym ciągu pozostał bez zmiany, natomiast w obrotach pozagiełdowych wskutek minimalnego zapotrzebowania na dolary kurs kształtował się zniżkowo. Na rynku prywatnym w Łodzi dolarami obracano po 8,91 w placeniu, 8,92 w oddawaniu. Z Warszawy donoszą o cokolwiek wyższym poziomie kursu

prywatnego, mianowicie 8,92 — 8,92 i pół. Na wczorajszym posiedzeniu giełdy łódzkiej dolarami nie dokonywano żadnych transakcji z powodu braku zapotrzebowania. Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8,89 i 8,88. Na rynku akcji nie notowano większych zmian, pomijając drobne odchylenia zwykłowe kursów akcji zarówno na giełdzie oficjalnej jak i na pogiełdzie. (rz)

### Cedula giełdy warszawskiej

CZEKI

Holandja	358,25
Londyn	43,46
Nowy Jork	8,93
Paryż	35,05
Praga	26,50
Szwajcaria	172,14
Wiedeń	125,92
Włochy	49,12

Bank Dyskontowy 135.—  
Bank Polski 150.—, 149,75, 150.—  
Bank Zarobkowy 92.—  
Bank Handlowy 7,60, 7,75  
Bank Zachodni 4,70  
Sila i Światło 83.—  
Cukier 5,80, 5,75, 5,85  
Ostrowite 2,85  
Nobel 5,80, 5,90  
Lilpop 33,50, 33,25  
Ostrowieckie 80,50  
Rudzki 2,80, 2,87, 2,84  
Ursus 2,20  
Zawiercie 40,75, 41.—, 40,75  
Borkowski 3,70, 3,55, 3,60  
Strem 13,50  
Czersk 1,10, 1,15  
Wysoka 125.—, 127.—  
Węgiel 111,50, 112.—  
Cegliski 44.—  
Modrzewów 9,70, 9,85  
Pocisk 3,10  
Starachowice 74.—, 73.—  
Zieleniewski 22.—  
Żyrardów 20.—, 19,50, 19,75

### Notowania złotego.

W dniu 30 maja 1927 r.  
Za 100 złotych:

Londyn	45,50
Zurych	58,10
Gdańsk wpl.	57,55—57,67
na Warszawę	57,48—57,62
Wiedeń czeki	79,51—79,52
Berlin wpl.	46,925—47,525
na Warszawę	47,48—47,62
na Poznań	47,01—47,21
Praga	57,8

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 30 maja — (Pat. Zamknięcie giełdy.)

Nowy-Jork	485,15 16
Holandja	12,5 16
Francja	124,01
Belgia	54,96 12
Włochy	85,40
Niemcy	20,49,38
Szwajcaria	25,24,5 4
Warszawa	43,50
Wiedeń	54,50

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 62,25, 63,50, 63.—  
Dolarowa 85.—, 84,75  
Poż. kolejowa 102,80, 103.—  
Dolarówka 54,75, 55.—  
5 proc. konwers. 66,75, 66,85  
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Rolnego 92.—  
8 proc. obl. komun. Banku Gospodarstwa Krajowego 93.—

## Stracony sezon budowlany

### Zacznijmy budować, ale dopiero na jesieni

#### Wywiad z dyrektorem Banku Gospod. Kraj., dr. Szenkiem

W „Pol. Przemysle Budowlanym” znajdujemy interesujący wywiad z dyrektorem Banku gospodarstwa krajowego, p. dr. Szenkiem, na temat środków finansowych na ruch budowlany w sezonie bieżącym. Pozwolił sobie streścić opinie, płynące z tak miarodajnego źródła. A więc ministerstwo skarbu w ramach budżetu państwowego przeznaczyło na budownictwo 40 milionów zł. Bank gospodarstwa krajowego z własnych funduszy dołożył 5 milionów, a przewiduje ponadto dalsze pięć. To już 50 milionów. Następnie na mocy dekretu prezydenta Rzplitej z dn. 22 kwietnia

r. b. o rozbudowie miast przeprowadzona zostanie konwersja pożyczki krótkoterminowej na długoterminową i emisja obligacji komunalnych. Na te ostatnie już dziś zjawia się wielki popyt i to nie tylko ze strony kapitału krajowego, ale także z zagranicy, przyczem zapotrzebowanie samej Ameryki przewyższa zamierzony kontyngent. Należy się przeto spodziewać, że tą drogą zostaną zmobilizowane znaczniejsze fundusze, które zasila ruch budowlany. W związku z tem wszystkim p. dyr. Szenk przewiduje, że na jesieni r. b. ruch budowlany znacznie się ożywi...

Dotychczas, jak wykazują bilanse Banku gospodarstwa krajowego na dzień 31 marca r. b., udzielono ogółem 3,748 pożyczek budowlanych na łączną sumę 91,5 miliona złotych. Pozwoliło to dźwignąć 2,000 obiektów. Jest to kropla w morzu! Olbrymie zadania w dziedzinie budownictwa leżą wciąż odłogiem. Sezon tegoroczny, jak widać, zostanie w dużym stopniu stracony, bo na jesieni budowy nikt przecież nie rozpoczyna. Bezrobocie wśród robotników budowlanych trwa w całej pełni.

## Ulgi dla dłużników kaliskich

Z Warszawy donoszą: Jak wiadomo, miasto Kalisz zostało na samym początku wielkiej wojny zbombardowane przez Niemców, Tysiące ludzi pozostało wskutek tego bez dachu nad głową. Rząd polski już od roku 1920 udzielał obywatelom kaliskim na odbudowę domów pożyczek, które nie zostały dotychczas zwaloryzowane. Obecnie rząd przygotowuje projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej, przewidujący po normalnem przeliczeniu tych sum na złote obliczenie 20 proc. sumy, jako obciążającej dłużnika. Jeśli więc ktoś pożyczyl np. 100 zł., winien zwrócić tylko 20 złot. i to w ratach w ciągu 20 lat. Rozporządzenie to będzie niewątpliwie wielką ulgą dla Kalisza.

## Areszt za dlugi

Z Warszawy donoszą: Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie wyrokiem z dnia 18 b. m. postanowił ogłosić upadłość składu towarów kolonialnych p. f. „A. Pobudkowski”, przy ul. Senatorskiej nr. 26 w Warszawie i właściciela firmy Apolinarego Pobudkowskiego osadzić w areszcie dla dłużników.

## Sezon letni w bawełnie pod wielkim znakiem zapytania

Niezwykłe jak na miesiąc maj chłody i deszcze wywarły nader niepomysłny wpływ na przebieg sezonu letniego w handlu wyrobami bawełnianymi. W ubiegłym tygodniu przybyła do Łodzi znikoma jedynie ilość kupców zamiejscowych, gdyż detaliści na prowincji nie prawie nie targują. Nie należy przytem zapominać, że w handlu wyrobami bawełnianymi sezon letni trwa do końca czerwca, w razie więc trwających niepogód sezon letni może być bezpowrotnie zmarnowany. O niepomysłnej sytuacji na prowincji świadczą różnie licznym napływające protesty, szczególnie zaś z Galicji Wschodniej i kresów. Najlepiej jak zwykle wywiązuje się ze swych zobowiązań płatniczych kupiectwo wielkopolskie. Mimo niepomysłnej konjunktury dla wyrobów bawełnianych ceny nie uległy zniżce a to wskutek wzrostu cen bawełny, która od stycznia r. bież. podrożała prawie o 35 proc. Zmieniły się natomiast warunki sprzedaży. Producenci wyrobów bawełnianych w wyjątkowych bowiem wypadkach otrzymują część należności w gotówce, zadawając się zapłatą w wekslach o

terminie płatności do 90 dni. Przy regulowaniu należności gotówką udzielany jest rabat, wynoszący 6—7 proc. Największym stosunkowo zbytem cieszą się muśliny, opale, kretony i batysty. Przy przeliczowaniu należności za towary, cena których wyrażona jest w dolarach amerykańskich, stosowane są niejednolite kursy. I tak np. zakłady zjednoczone Scheiblera i Grohmana przeliczają po kursie zł. 7,75 za dolara, T. A. L. Geyer stosuje w obrachunkach kurs oficjalny giełdy warszawskiej. (rz.)



**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do Miejskiej Galerii Sztuki**

Ważny na dz. 31 maja 1927

Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 80 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

## Straszny wypadek w kawiarni w Warszawie na Nowym Świecie

### Zbrodniczy zamach tajemniczych osobników

Niezwykłe ciekawy wypadek wydarzył się wczoraj w kawiarni „Kryształkowej” na Nowym Świecie. Przy stoliku siedziało kilku panów, popijając czarną kawę. Przy zapalaniu cygara jednemu ze starszych panów upadła zapalona zapalka na bućk prawej nogi, który w jednej chwili zaczął się palić jasnym płomieniem. Z największą trudnością służba kawiarniana ugasiła palący się bućk, a p. Tadeusz Łowiński doznał ciężkiego poparzenia. Na miejsce zagadkowego wypadku przybyli natychmiast: pogotowie prywatne, reporterzy pism i policja. Komisarz policji wyciągnął papier, zadawał pytania i pisał: — Jakiej pasty używa pan do obuwia? — Ja, tylko najlepszej, jaką znam — pastę „Zorza” — I zapewne kupił pan pudełko bez ochronnej banderoli? zapytał komisarz policji. — Zdaje się, że faktycznie nie było banderoli. Wszyscy obecni, ochłonawszy z pierwszego strachu i wrażenia, zaczęli śmiać się serdecznie. Gdy lekarz pogotowia kończył zakładanie opatrunku jeden ze znajomych tak oświadczył: — Kochany panie Łowiński! Cieszymy się, że pan odniósł tylko nieznaczne poparzenie. Ale niech pan pamięta, że już wszystkie gazety pisały, że są oszuści, którzy wykupują stare pudełka po pastę do obuwia, napełniają je jakimś łatwym zapalnym smarem i chcą zarobić parę groszy na oszustwie igrają z ogniem. Dlatego też fabryka pasty „Zorza” banderoluje każde pudełko pasty specjalną banderolą, która jest gwarancją, iż nie padamy ofiarą nie tylko strasznych ale okrutnych fałszerzy. Uważaj więc, kochany panie, na przyszłość przy kupnie pasty do obuwia. aby pudełko było banderolowane. 3568—1

**APOLLO Konstantynowska 16.**

**WALK ZAPASNICZYCH**

Dziś, ostatni dzień  
Wielkiego Międzynarodowego Turnieju  
Dziś we wtorek dn. 31 b.m. o g. 8,45 w.  
O I-szą i II-gą nagrodę walczą:  
**Kawan** contra **Szteker**  
Szamp. świata Wiedeń Mistrz Polski  
o III-cią i IV-tą nagrodę walczą:  
**Brylla** contra **Wildman**  
mistrz Europy-G-Słask Żyd. szamp; świata  
Po walkach uroczyste rozdanie nagród  
I-sza nagroda zł. **3.000**  
II-ga " " **2.000**  
III-cia " " **1.500**  
IV-ta " " **1.000**



Walki odbywają się pod protektoratem Prezesa Pol. Tow. Atl. p. Wł. Pytlańskiego i pod kontrolą Międzynarodowego Związku Atletów.

Pocz. koncert o godz. 8-ej zaś walk, o godz. 8,45. Bilety w cenie od 1 do 5 zł. Kasa czynna od 11-ej do 2-iej i od 5-ej.

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).  
Dojazd tramwajami 6 i 10.  
Od wtorku, dnia 31 maja do po-  
niedziałku dnia 6 czerwca 1927 r.  
DLA DOROŚLYCH:  
DLA MŁODZIEŻY

**Pat i Patachon**

jako pogromcy wilków  
Komedia w 8 aktach.

NAD PROGRAM:

- 1) Szympan.
- 2) Polowanie na antylopy.

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne.

**Gimnazjum Męskie Bogumiła Brauna**

z pełnymi prawami szkół państwowych (k.A)  
ul. Narutowicza Nr. 59

komunikuje, że egzaminy do klas podwstępnej, wstępnej i pozostałych z wyjątkiem ósmej trwają nadal systemem lekcyjnym.

Podania nowych kandydatów przyjmuje codziennie w godzinach szkolnych kancelaria gimnazjum.

**Ogród GRAND-HOTELU.**

Dziś i jutro

**KONCERTY**  
Orkiestry Symfonicznej

(Zw. Zaw. Muzyków Rzeczp. Polskiej)

pod dyrekcją Teodora Rydera.

Pozatek o godz. 8,30 wiecz.

**Dr. med. Rózaner**  
Dzielnia 9

Tel. № 28-98.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań!

**Dr. med. S. Kantor**

Specjalista chorób skórnych, włosów i wenerycznych. Gabinet Rentgenowski (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 8-11 i od 6-8, pań 5-6. **Ewangelicka 2** róg Piotrkowskiej tel. 29 45.

**Kino Spół. Prac. Państw.**  
Sienkiewicza 40.

Od wtorku 31.V. do poniedziałku 6 czerwca włącznie

Wielki wspaniały program!

**CARMEN**

Dramat w 12 wielkich aktach. W roli głównej: **Raquel Meller.**

ANONS: Następny program: „WIELKA PARADA“

Początek w dni powszednie o godz. 5-iej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 4-iej po poł.

**MIESZKANIE**

w Warszawie na własność w kooperatywie, 4 pokoje z wygodami centrum, piękna dzielnica do zamieszkania od 1 września r. b. 4126-1 Polna 72, m. 11, Głiński. Tel. 166-77

**Dr. H. Wótkowski**

Zachodnia 57 (Cegielniana 19) Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 4-8 Dla pań od 4-5. Oddzielna poczekalnia tel. 19-94. 5810-1

**Inkasent (ka)**

potrzebny, pierwszeństwo mają obecnym w branży drzewnej. Szczegółowe oferty z podaniem referencji i wynagrodz. do adm. „Gł. Pol.“ sub. „Sp akc.“ 4070-3

**Do akt. № 906 1927 r. Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1750 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1927 r. od 10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej pod № 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mojsze Gurta i składających się z pianina, oszacowanych na sumę zł. 1000.— Łódź, d. 27. V. 27 r.

Komornik: Jan Rzymowski.



**Klub Towarzyski**

przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi  
ul. Piotrkowska 73.

Dziś, we wtorek, dnia 31 maja o godz. 8 min. 30 wiecz. odbędzie się w lokalu Klubu Towarzyskiego

**ODCZYT**

Prezesa Centralnej Komisji Przywozu przy Min. Przem. i Handlu

**Wacława Purckiego**

n. t. „Reglamentacja handlu przywozowego“.

Po prelekcji dyskusja.

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.



**Nasz nowoczesny dom towarowy**  
z około 12 wystawami, w najlepszym punkcie  
w Bydgoszczy

z całkowitym inwentarzem do wynajęcia od 1 lipca na dogodnych warunkach.

Zapytania kierować do **M. Conitzer & Söhne** 4154-1 Berlin S. 14, Wallstr. 76/79.

**ZAKOPANE.**

**Pensjonat „Królewianka“**  
ul. Kościelna.

Otwarty rok cały od 8-go czerwca.

Pokoje słoneczne, skanalizowane, elektryczność. Kuchnia wykwinna. Informacje: Rosental, Żeromskiego 36 i na miejscu. 4181-1

**Zł. 1.000**

ew. więcej wynagrodzenia za wyjednanie posady korespondenta w polsk., niem., franc. i ros., buchaltera-bilansisty, kierownika lub t. p. w większym przedsiębiorstwie dla zdolnej, energicznej osoby z długoletnią praktyką, obeznaną z utożsamianymi stosunkami, posiadającą pierwszorzędne referencje. 4106-2

Oterty pod „Organizator“ do adm. nin. pisma.

**Gabinet Kosmetyki Lekarskiej**  
Dr. med. P. MARKOWICZ

Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 5-7 pp. w niedz. i święta od 11 do 2 pp. Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Masaże, Elektroterapia. 3214

**Ważne dla PAŃ!**

W dniu wczorajszym został otworzony pierwszorzędny zakład fryzjerski dla Pań i Panów przy ul. Piotrkowskiej Nr. 4.

który prowadzony jest przez pierwszorzędne siły fachowe z udziałem byłych pracowników firmy, „JÓZEF i STANISŁAW“ p. p. ZOFJI i JANA

Wykwintny manicure. Masaże elektryczne. Farbowanie włosów na wszystkie kolory (L'Oreal-Henn'e) Wykonuje się wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerski.

Z poważaniem  
Jan Dudziak.

**Prenumerata**

miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.



**HEMOROIDY!**

Wyczerpująca broszura № 12 wysyła darmo **Dr. Hugo Caro**, G. m. b. H. Gdańsk. 5428

**STENOTYPISTKA**

ze znajomością korespondencji niemieckiej i francuskiej poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu“ sub. „Stenotypistka“ 4100-2

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**LOKALE I MIESZKANIA**

**POKÓJ**

lub dwa umeblowane, ewentualnie z używalnością kuchni i telefonu odnajmę na czas letni. Wiadomość: Kilińskiego 99, firma „Chemikpol“. 4144-1

**POKOJU**

pojedynczego lub z kuchnią w okolicy ul. Napiórkowskiego poszukuje. Pośrednicy pożądani. Oferty sub. „Zaraz“ do administracji pisma. 4193-1

**BEZDZIECNE**

małżeństwo poszukuje od zaraz 1 lub 2 pokoje umeblowane, możliwie w śródmieściu i z telefonem. Zgłoszenia pod „M. T.“ do administracji. 4206-2

**LETNISKO**

tanio, jednopokojowe, dwupokojowe z kuchnią, pod Pabjanicami, folwark Przygoń, przy szosie. Miejscowość urocza, sucha, las, rzeka. Wiadomość: Łódź, Szkoła 25 Sapiński. 4079-5

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**MASZYNA**

do pisania „Underwood“ z szerokim walcem 46 cm, okazynie do sprzedania. Łódź, Wólczańska № 21, m. 9, od 1 do 4. 4194-2

**MOTOCYKL**  
do sprzedania, Krucza 26, Nicki 6-8 4102-5

**„GIEŁDA PRACY“**

**POTRZEBNY**

subjekt fryzjerski do pomocy i chłopiec; Konstantynowska 78. 4196-1

**PANNA**

do sklepu może się zgłosić. Wiadomość w piekarni ul. Kilińskiego № 216 od 4-iej do 7-iej wieczór. 4197-1

**INTELIGENTNA**

panna izraelitka, znająca dobrze gospodarstwo, poszukuje posady. Oferty sub „Inteligentna“ 4117-5

**POTRZEBNA**

slużąca w starszym wieku, do wszystkiego. Zgłaszać się w sklepie, Niska 1.

**ZAGUB. DOKUMENTY**

**ZAGINAŁ**

dowód osobisty wydany w Łodzi na imię Lili Nowińskiej, Zawadzka 15. 4200-5

**ZAGINEŁA**

książeczka wojskowa, wydana w P.K.U. Piotrków, na imię Stanisława Woźniakowskiego 4108-5